

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIKPoznań
wtorek
11 sierpień
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 189 (4827)

O 300 tys. dzieci więcej uczyć się będzie w br. w szkołach podstawowych

WARSZAWA (PAP)

Za kilkanaście dni młodzież szkół podstawowych i średnich rozpocznie nowy rok nauki 1959/60.

Najważniejszym zadaniem w organizacji nowego roku szkolnego jest zapewnienie odpowiedniej ilości miejsc i najlepszych warunków nauki dla dzieci uczęszczających do szkół podstawowych. W tym roku liczba uczniów szkół podstawowych będzie o 300 tysięcy większa niż w roku ubiegłym. Do klas I przychodzi 756 tys. dzieci, które urodziły się w 1952 r. Aby mogły one rozpocząć normalną naukę z dniem 1 września, władze szkolne starają się wykorzystać istniejące jeszcze możliwości rewindykowania budynków szkolnych, dopilnować oddania do użytku w terminie szkół nowo budujących się i za zakończenia remontów, a także zapewnić dostawę potrzebnego sprzętu i pomocy naukowych.

W tym roku nastąpić ma dalsza rozbudowa sieci szkolnej. Inspektoraty przeprowadzają obecnie szczegółową analizę rozmieszczenia szkół i na tej podstawie układają plany działania, zmierzające do zapewnienia każdemu dziecku możliwości ukończenia szkoły 7-klasowej. Ustala się m.in. plan zwiększenia ilości szkół 7-klasowych na wsi, uruchomienia szkół w miejscowościach, nie objętych dotychczas siecią szkolną oraz zorganizowania tzw. punktów filialnych (klasy I-IV) w większych obwodach dla dzieci najmłodszych. W województwach słabiej zaludnionych, jak np. białostockie, przy niektórych szkołach podstawowych utworzone zostaną internaty, aby młodzież nie musiała dojeżdżać codziennie na naukę.

PAP. RADIO AP. INF. WE. TELEFONEM
API. TELEFONEM. P. DIO INF. WE. PAP
RADIO AP. INF. WE. TELEFONEM. P. DIO
INF. WE. PAP. RADIO AP. INF. WE. TELEFONEM
P. DIO INF. WE. PAP. RADIO AP. INF. WE. TELEFONEM
P. DIO INF. WE. PAP. RADIO AP. INF. WE. TELEFONEM

Sprawa Laosu

Dziennik „Daily Telegraph” donosi, że rząd brytyjski „prześle prawdopodobnie z początkiem bieżącego tygodnia Związkowi Radzieckiemu plan uregulowania kwestii Laosu”. Myślą przewodnią planu jest wysłanie do tego kraju obserwatorów ONZ. Projekt brytyjski ma się cieszyć poparciem rządów USA i Francji.

Imię Espero

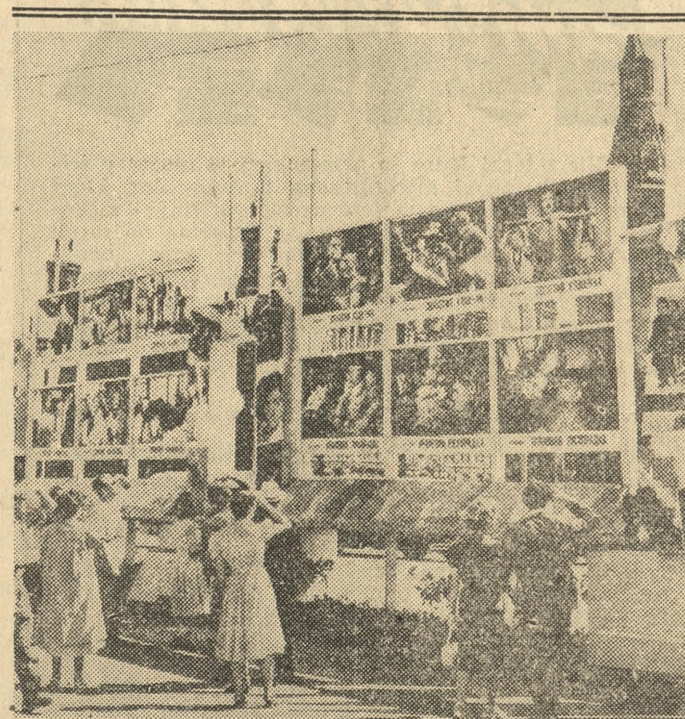
Mieszkaniec Bielska Białego — Marian Bizon, gorący zwolennik i propagator języka esperanto, postanowił na swój sposób uczcić Międzynarodowy Kongres Esperantystów. Ponieważ w dniu rozpoczęcia kongresu urodził mu się syn, Marian Bizon, nadał mu imię — Espero — co w języku esperanto znaczy nadzieja.

Obniżka cen w Rumunii

Komitet Centralny Rumuńskiej Partii Robotniczej i Rada Ministrów RL dokonały z dniem 10 sierpnia kolejnej obniżki cen detalicznych artykułów przemysłowych i spożywczych.

Skrzynia z funtami

Kolejną skrzynię wypełnioną fałszywymi banknotami funtów szterlingów wydobyto w niedzielę z jeziora Toplitz w Szwajcarii. Prowadzone przy pomocy radiosond i podwodnych kamer telewizyjnych poszukiwania pozwoliły na wykrycie w tym jeziorze na głębokości około 80 m. 16 podobnych skrzyń ze sfałszowanymi funtami brytyjskimi, zatopionymi przez wojska hitlerowskie w roku 1945.



Festiwal filmowy w Moskwie. Na zdjęciu: Wystawa plakatów filmowych. Fot. — CAF

V Kongres ŚFMD rozpoczął obrady

List „parlamentu młodzieży”
do Chruszczowa i Eisenhowera

PRAGA (PAP)

W poniedziałek w oświetlonej udekorowanym Pałacu Zjazdów w parku im. Juliusza Fučzika w Pradze rozpoczął się V kongres Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Obrady „parlamentu młodzieży” potrwać do 16 sierpnia. Kongres zgromadził ponad 400 delegatów i obserwatorów reprezentujących 85 milionów chłopców i dziewcząt z ponad 96 krajów.

Delegaci jednomyślnie przyjęli w poczet ŚFMD 10 nowych organizacji młodzieżowych z krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki Południowej.

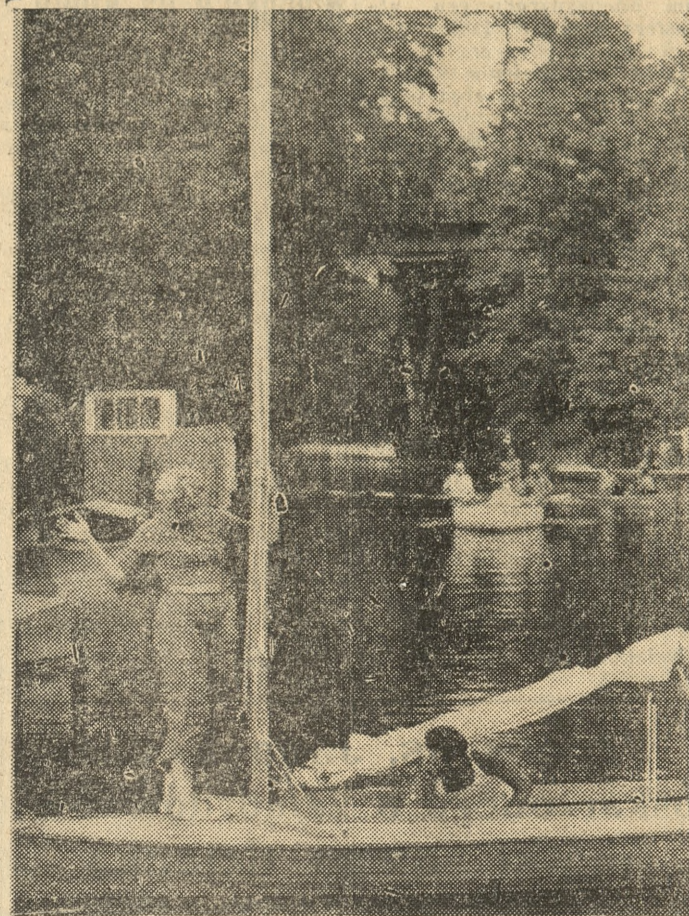
W pierwszym dniu obrad wysłuchano referatu przewodniczącego ŚFMD, Bruno Berniniego, który omówił zadania młodzieży w walce o pokój i przyjaźń narodów.

Uczestnicy V kongresu ŚFMD gorąco witają porozumienie osiągnięte między szefami rządów ZSRR i USA — głoszą identyczne pisma w stosowane w poniedziałek przez delegatów na kongres do Chruszczowa i Eisenhowera.

Młodzież jest przekonana — stwierdzają pisma — iż panowie postarają się uczynić wszystko, aby ze swej strony przyczynić się do sprawy pokoju i przyjaźni między narodami.

Dobre symptomy

Na giełdzie amerykańskiej zanotowano ostatnio gwałtowny spadek akcji przemysłu zbrojeniowego i związanych z nim gałęzi przemysłu. W niektórych wypadkach notowania spadły o dziesięć dolarów na jedną akcję. (PAP)



Amatorzy słońca i wody znaleźli bajeczny odpoczynek wśród malowniczych Jezior Mazurskich. Na zdjęciu: spacer na jeziorze Ruciane... CAF — fot. Barącz

Nixon jeszcze raz o swych wrażeniach z podróży po ZSRR i Polsce

WASZYNGTON (PAP)

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon powiedział w niedzielę, że rozbieżności istniejących między USA a ZSRR nie da się usunąć inaczej jak poprzez bezpośrednie rozmowy przywódców dwóch mocarstw.

Nixon, który w niedzielę wystąpił w telewizji amerykańskiej, oświadczył: „Poważnych różnic zdań między Rosją a Zachodem nie można omawiać na odległość”. Zresztą — dodał — „albo będziemy z nimi rozmawiać, albo będziemy się z nimi bić. Myślę, że ta druga możliwość jest nie do przyjęcia, nie tylko dla nas, ale także dla Rosjan, i w ogóle dla świata”.

W krótkim wywiadzie dla sieci telewizyjnej NBC Nixon powiedział, że z rozmów z Chruszczowem wyniósł wrażenie, iż potrafi on „mocno i

wymownie bronić swego punktu widzenia”.

Tego samego dnia Nixon wystąpił również w rozgłosie telewizyjnej CBS jako komentator.

Czy Francuzi używają napalmu?

PARYŻ (PAP)

W ubiegłym tygodniu nadeszła do Paryża wiadomość o strasznej śmierci 94 żołnierzy francuskich uczestniczących w operacjach wojskowych w masywie Aures w Algierii. Pierwszy oficjalny komunikat głosił, że przyczyną śmierci był pożar lasu wywołany długotrwałą suszą. W ubiegły piątek wersja ta uległa zmianie: przyczyną pożaru był — jak podano — wybuch pocisków.

Ani jedna ani druga wersja — jak podkreślają „Libération” i „l'Humanité” — nie tłumaczy jednak faktu, że znaleziona przy ciałach żołnierzy broń uległa stopieniu. Świadczy to o bardzo wysokiej temperaturze. W związku z tym oba dzienniki zapytują, czy w czasie operacji został użyty napalm.

Sprawa „Gangreny”

PARYŻ (PAP)

Sąd paryski odrzucił skargę licznych więźniów algierskich, których zeznania stały się tematem zakazanej we Francji książki pt. „Gangrena”. Książka ta demaskowała brutalne metody policji francuskiej w Algierii. Przeciw wydawcom książki oraz pismom, które opublikowały jej fragmenty, toczą się dochodzenia.

tator 20-minutowego reportażu filmowego ze swej podróży po ZSRR i Polsce.

Opowiadając widzom o swych wrażeniach z miejsc i spotkań pokazywanych na filmie Nixon stwierdził, że tym co szczególnie utkwiło mu w pamięci, a co oglądał zarówno w ZSRR jak i Polsce, były „całe hektary, całe kilometry budujących się domów mieszkalnych. Wiceprezydent dodał, że świadczy to o przeżołości i sile gospodarki tych krajów.

Mówiąc o wrażeniach wywiezionych z Warszawy Nixon oświadczył, że naród polski jest bardzo przyjaźnie ustosunkowany do narodu amerykańskiego.

Sport

REKORD ŚWIATA WAERNA

W szwedzkiej miejscowości Gäddede rozegrano w poniedziałek międzynarodowy mityng lekkoatletyczny z udziałem reprezentantów: USA, Polski, Norwegii, Francji, W. Brytanii. Z Polaków startowali: — Lewandowski i Sidło. Głównym punktem programu był bieg na dystansie 1.000 m, w którym Szwed Waern podjął kolejną próbę pobicia rekordu świata. Tym razem atak na rekord zakończył się pełnym sukcesem. Dan Waern uzyskał — 2.18,0, a więc o 0,1 sek. lepiej od swego dotychczasowego rekordu. Polak zajął drugie miejsce w czasie o 1 sekundę gorszym od zwycięzcy.

W rzucie oszczepem, Janusz Sidło zajął pierwsze miejsce. Wszystkie rzuty Sidły były w granicach 74—76 m.

ZWYCIĘSTWO LECHA

Startujący na turnieju w Messynie zespół koszykarzy po znaskiego Lecha pokonał drużynę amerykańską — 69:56.

Świetna pogoda, na którą z utęsknieniem czekaliśmy, przyszła w ...nieodpowiednim momencie. Tak mówią kolarze, którzy startowali w niedzielę w wyścigu KKS — Lech o puchar St. Przybylskiego. Wyśoka temperatura przetrzebiła mocno ich stawkę. Na szosie Poznań — Wągrowiec z 75 uczestników kilkunastu się wycofało. Wyścig dla licencji na trasie 110 km wygrał Wiśniewski (Stomil), w gronie zawodników z kartą „A” triumfował Wesołowski (Orleń Górzów), a z kartą „B” — Burek (IKS).

Na zdjęciu barwny peloton kolarzy w chwili po starcie.

Fot. — K. Przychodźki

Omówienie sportowej niedzieli, zdjęcia oraz wyniki i tabele lig piłkarskich i hokejowej — patrz str. 6.

Ponad 10 miliardów zł wkładów oszczędnościowych w PKO

WARSZAWA (PAP)

Meldunki z PKO, mówiące o stanie oszczędności na książeczkach — mają b. „krzepiący” charakter. Wynika z nich, że ludność coraz więcej odkłada pieniędzy, coraz większym powodzeniem cieszy się

Na tropach „Siradii”

SIERADZ (PAP)

Ekipa archeologów z Łodzi, szukająca w Sieradzu od dłuższego już czasu śladów wczesnośredniowiecznego miasta „Siradii”, wymienionego w relacji podróżnika hiszpańsko-arabskiego z X stulecia, dokonała rewelacyjnego odkrycia. Na tzw. zamczysku przy łąkach nadwarciańskich natrafiono mianowicie na resztki budowli i wiele przedmiotów codziennego użytku i przede wszystkim dwie pary ostróg. Ostatnie znalezisko jest bardzo ważne, gdyż udało się ustalić, iż ostrogi z całą pewnością pochodzą z XI wieku.

Dokonane odkrycia pozwalają przypuszczać, iż archeolodzy łódzcy znajdują się „na tropach” grodu sieradzkiego z końca X i początków XI stulecia.

Glezos apeluje...

Jak donosi z Aten agencja Reutersa, Manolis Glezos, bohater greckiego ruchu oporu, skazany 22 lipca na 5 lat więzienia za rzekome „szpiegostwo” na rzecz komunizmu, ma odwołać się do sądu najwyższego o uchylenie wyroku.

system oszczędzania w PKO i jego różnorodne formy (książeczki mieszkaniowe, samochodowe, turystyczne itp.). Stały wzrost oszczędności oraz wielkość wkładów pieniężnych świadczą także o postępującej stabilizacji gospodarczej w kraju.

Wkłady pieniężne ludności w PKO wyniosły pod koniec lipca br. 10 mld 72 mln zł — w tym na książeczkach oszczędnościowych 9 mld 126 mln zł, a na rachunkach bieżących i innych rozliczeniowych 946 mln zł.

Na podkreślenie zasługuje utrzymujące się nadal silne tempo wzrostu wkładów na książeczkach oszczędnościowych. W ciągu 7 pierwszych miesięcy br. przyrost wkładów oszczędnościowych osiągnął 1 mld 924 mln zł. Jest to o 121 mln zł więcej niż całoroczny przyrost oszczędności pieniężnych w ubr.

Już ósmy matador w szpitalu

PARYŻ (PAP)

Podczas niedzielnej corridy w Walencji uległ tragicznemu wypadkowi ósmy z kolei matador hiszpański Josele. Był przyparty do bariery pechowego matadora i przejechał rogiem po jego korpusie. Obiecającego młodego matadora odwieziono do szpitala.

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kier. działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki i Marian Flejsierowicz, kier. działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, kier. działu sportowego — Tadeusz Kaczmarek, kier. działu terenowego — Józef Pieprzyk.

OPINIE I MYŚLI

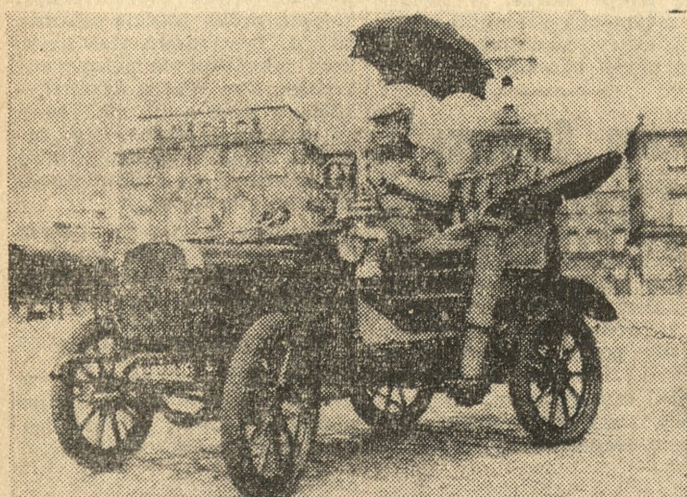
**WATYKAN
i HUGO**

Słynna powieść Viktora Hugo „Nędznicy”, która od 1864 roku znajdowała się na indeksie książek zakazanych przez Watykan doznała się rehabilitacji. Nie zdjęto jej jeszcze wprawdzie oficjalnie z indeksu, ale tzw. Święte Oficjum dla zagadnień wiary, kierowane przez papieża Jana XXIII zezwoliło w tych dniach rzymskiemu wydawnictwu Świętego Pawła na jej drukowanie. Nowe wydanie „Nędzników” zaopatrzone jest w komentarze, krytykujące z punktu widzenia moralności katolickiej zawarte w książce myśli i postawę niektórych bohaterów. Szczególnie ostro krytykowane jest postępowanie biskupa Myriel, który zdaniem komentatorów stał się współwinnym kradzieży, darowując Janowi Valjean ukradzione przez niego srebrne nakrycie stołowe.

Rehabilitacja popularnej powieści Viktora Hugo jest pierwszym wyłomem w surowej cenzurze watykańskiej, na której indeksie figuruje wiele dzieł światowej sławy. Znajdują się na nim m. in. dzieła filozofów osiemnastowiecznych. Spinozy, Kartezjusza, Pascala, Montesquieu i Voltaire, encyklopedie Diderota i d'Alemberta, powieść Balzaka, Zola, Flauberta, Dumasa (ojca i syna), Stendhala, Lamartine'a i George Sand. Poprzedni Papież Pius XII umieścił dodatkowo na indeksie dzieła francuskich autorów André Gide'a i Jean Paul Sartre'a oraz powieściopisarzy włoskich Curzio Malaparte i Alberto Moravia.

Liczba książek umieszczonych na indeksie — według tygodnika „Der Spiegel” — stale się jednak zmniejsza. W XVII i XVIII wieku umieszczono ich na indeksie przeszło 2.500, w XIX stuleciu — 1.300 a w naszym XX wieku już tylko 120. Włoski dziennik „Il Giorno” wysuwa nawet hipotezę, że wkrótce nastąpi „gruntowna rewizja” indeksu watykańskiego. „Przed wszystkim — pisze dziennik — będą z niego zdjęte te dzieła, które dostały się na „czarną listę” z konkretnych przyczyn politycznych. Nie byłoby to nic dziwnego. Przemiany społeczne na świecie następują w tak szybkim tempie, że watykańskie indeksy nie przynoszą bynajmniej chwały klerikalnym cenzorom.

M. J.



Przed spotkaniem Chruszczow - Eisenhower

**Z forum międzynarodowego
znikła atmosfera kryzysu**

WASZYNGTON (PAP)

Telewizja amerykańska przeprowadziła w niedzielę wywiad z kilkoma wybitnymi politykami USA na temat zapowiedzianej wymiany wizyt między prezydentem Eisenhowerem a premierem Nikitą Chruszczowem.

Podsekretarz stanu Douglas Dillon oświadczył w toku tego wywiadu, że „od chwili opublikowania wiadomości o wymianie wizyt znikła z forum międzynarodowego atmosfera kryzysu”. Dillon wyraził wprawdzie pogląd, że „szanse porozumienia w kwestii Berlina nie są zbyt wielkie”, podkreślił niemniej, iż „sprawa ta może zostać podjęta w nowej dyskusji ministrów spraw zagranicznych, którzy przygotowywaliby zwołanie konferencji na najwyższym szczeblu”.

Byli prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover

stwierdził, że podróż premiera Chruszczowa do USA „przyczyni się do odprężenia

Niepokoje na Kubie

LONDYN (PAP)

Według doniesień Agencji Reutera, w ciągu ostatnich dwóch dni wzrosło się napięcie w wewnątrzpolitycznej sytuacji wyspy. Policja przeprowadziła w Hawanie szereg aresztowań wśród zwalczających rząd Fidela Castro zwolenników b. dyktatora Batisty. Uwięziono ponad 200 osób. W wielu punktach miasta miało dojść w poniedziałek do strzelanin. Donoszą również o starciach wojsk rządowych z grupkami, stawiającymi im opór w górskim rejonie Cienfuegos w centralnej Kubie.

O napięciu na Kubie świadczy fakt, że ogłoszono komunikat, iż Fidel Castro „prawdopodobnie” weźmie udział w konferencji państw amerykańskich, która rozpoczyna się w środę w Santiago. Dotychczas udział Castro w konferencji uważany był za pewny.

w stosunkach międzynarodowych”. Były prezydent wezwął swych współpracowników do serdecznego przyjęcia premiera Związku Radzieckiego.

Zabierali poza tym głos senatorzy John McCormack, Allen Ellender, Estes Kefauver, Charlie Halleck, Karl Mundt i inni. Wszyscy oni uznali wywiad wizyt między przywódcami obu mocarstw za wydarzenie nader pozytywne w polityce międzynarodowej.

Dlaczego do Bonn?

Cała prasa Zachodu komentuje zapowiedzianą podróż prezydenta Eisenhowera do Europy, poprzedzającą jego spotkanie z premierem Chruszczowem.

„New York Herald Tribune” uważa, że „zasadniczym zadaniem Eisenhowera jest rozproszenie obaw europejskich partnerów USA, o baw wywołanych ewentualnością porozumienia z ZSRR bez ich udziału”. Zdaniem dziennika prezydent Stanów Zjednoczonych będzie dążył do wykazania swym sojusznikom, że rozmowy z Nikitą Chruszczowem nie zastępują konferencji na najwyższym szczeblu. „New York Times” stwierdza, że wymiana wizyt między obu przywódcami „leży w interesie pokoju” i podkreśla, iż „prezydent Eisenhower będzie lojalny wobec swych partnerów”.

Zapowiedź wizyty Eisenhowera w Bonn przyjęta została w Londynie nader powściągliwie. Prasa zwraca uwagę, iż zapowiedź ta łączy się z odwołaniem na dalszy, nieokreślony termin przybycia kanclerza Adenauera do brytyjskiej stolicy. (jak wiadomo miał się spotkać równocześnie z Macmillanem i Adenauerem w Londynie).

Dziennik „Daily Mail” dowiadyuje się, że Adenauer miał wysłać do Eisenhowera pismo, w którym „natęczył się domagał się zmodyfikowania programu rozmów i przybycia prezydenta USA w pierwszym rzędzie do Bonn”. Zadanie Adenauera — wyjaśnia dziennik — miało na celu podkreślenie „równorzędności” znaczenia Republiki Bońskiej wśród partnerów zachodnich.

Tragiczna eksplozja w Stambule

Jak podają ze Stambułu (Turcja), w porcie tego miasta w pobliżu przedmieścia Złoty Róg miała miejsce w niedzielę potężna eksplozja, w wyniku której zginęły cztery osoby a ponad 70 odniosło rany.

Przyczyną eksplozji, która nastąpiła na jednym z rakietowców tam statków nie są dotychczas jasne. Przypuszcza się, że eksplodował pocisk. Pożar zniszczył w większym lub mniejszym stopniu około 40 statków znajdujących się w porcie.

(PAP)

Ze świata wielkiej polityki

Klimat dyskusji

Po prawie trzech miesiącach ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw opuścili Genewę, nie osiągnąwszy porozumienia w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego oraz w kwestii berlińskiej. Nie znaczy to jednak, by obrady ministrów spraw zagranicznych były bezowocne.

Po pierwsze — przełamany został wieloletni impas w kwestii niemieckiej. Od szeregu lat Zachód odmawiał wszelkiej dyskusji ze Związkiem Radzieckim na temat uregulowania problemu niemieckiego, przy czym politycy zachodni uparcie wysuwali jako warunek, ewentualnego podjęcia rozmów — wyrażenie z góry przez ZSRR zgody na „wolne wybory” w Niemczech, co w interpretacji zachodniej oznaczało — przede wszystkim — przyłączenie wschodnich Niemiec do zachodnich. Oczywiście tego rodzaju „warunek”, jako całkowicie nie realny, stanowił po prostu pretekst do uchylania się z chodu od dyskusji. Konferencja Genewska położyła kres tej taktyce. Mocarstwa zachodnie uznały, że istnieją inne drogi zjednoczenia Niemiec i dyskusowały nad nimi. Wyraziły one np. w zasadzie zgodę na utworzenie mieszanej komisji niemieckiej i chociaż w kwestii paritetu przedstawicieli obu państw niemieckich w tej komisji nie osiągnięto porozumienia — to jednak sama za sada została przez Zachód uznana.

**PRZYJEMNA
NIESPODZIANKA**

Bardzo poważnym osiągnięciem Konferencji Genewskiej był udział w niej delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej na zasadach równości. Niedorzeczna teza Zachodu, iż NRD „nie istnieje”, ponieważ Zachód nie uznał Niemieckiej Republiki Demokratycznej — upadła z kretesem. Mimo bowiem różnych kazuistycznych „zastrzeżeń”, iż udział NRD w Konferencji Genewskiej nie oznacza „uznania” — uznanie takie nastąpiło de facto.

Właściwie uzgodniono również zasadę, iż w Berlinie zachodnim nie ma miejsca na rozmieszczanie pocisków rakietowych i broni jądrowej. Ten punkt kryje w sobie logiczne możliwości dyskusji nad rozszerzeniem takiej za-

sady na terytorium całych Niemiec.

Wreszcie — konferencja ministrów spraw zagranicznych nie została zakończona, czy też — jak przepowiadali pesymiści — zerwana, lecz odroczone do chwili, aż rządy mocarstw znajdą się w lepszej gotowości zawarcia porozumienia. Dodajmy do tego „przyjemną niespodziankę” jak określa prasa zachodnia zapowiedź wznowienia rokowań rozbrojenio- wych — zawartą w komunikacie 4 ministrów zgłoszonym przed ich rozstaniem.

**ODRODZENIE DUCHA
GENEWY**

Najważniejszym jednak osiągnięciem Konferencji Genewskiej było ożywienie nie DUCHA GENEWY. W klimacie dyskusji, uprzejmości i — z małymi wyjątkami — pozbawionej akcentów wrogich polemiki i wzajemnych oskarżeń, odrodził się duch negocjacji, tak bardzo potrzebny w stosunkach międzynarodowych. Z Genewy powiało cieplejszy mi prądem i atmosfera na pięciu międzynarodowych natychmiast zelżała.

Pod znakiem tych przemian odbyła się wizyta wiceprezydenta Nixona w Moskwie, a później w Warszawie, oraz nastąpiło porozumienie w sprawie rychłych wizyt premiera Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych i prezydenta Eisenhowera w Związku Radzieckim. Już dziś prasa zachodnia nazywa te decyzje historycznymi i stwierdza, że sama zapowiedź tych wizyt stanowiłaby krok na drodze do odprężenia międzynarodowego. Znany amerykański komentator polityczny, Walter Lippmann, określa decyzje o wymianie wizyt Waszyngton — Moskwa, jako „radikalny zwrot” w dyplomacji amerykańskiej.

Nikt nie może zaprzeczyć, że istnieje wyraźny związek między Konferencją Genewską a tym „radikalnym zwrotem” w stosunkach między USA i ZSRR. Można by więc powiedzieć, że Konferencja Genewska spełniła rolę katalizatora, który ułatwił przyspieszyć procesy zachodzące w tyglu międzynarodowych stosunków. Konferencja Genewska skruszyła pierwsze lody w zimnej wojnie. Miejsmy nadzieję, że nadchodzące wizyty i rewizyty oraz szereg zapowiedzianych spotkań międzynarodowych — stopią ostatecznie pływające jeszcze kry i góry lodowe.

Jerzy Winnicki



— Nie z tego! Jutro ja przeszukam te moczary ściągłymi policyjnymi motorówkami i ślizgaczem, który może przebywać nawet wynurzone między i mokre łaki — rzekł W. C. Reece, mając zapewne na myśli szeroką płaskodenną łódź motorową, którą popycha umieszczone na jej rufie śmigło samolotowe, siatką odgródzone od pasażerów. — I ręczę państwu, że w ciągu jednego dnia poszukiwań moją metodą odnajdę młodą bandytkę z jej bogatym łupem, choćby schowała się do nory bobrali O, przede mną nie się nie ukryje!

— To zauważyła już wczoraj ciotunia senory Verdugo — bąknął Rafał.

Korciło go zobaczyć tę policyjną obławę, której skuteczność wydawała się niewątpliwą, pomimo kiego dowództwa, a kiedy wspominał o tym w Cypress Mansion wieczorem, otrzymał ofertę na oko sądząc bardzo romantyczną.

— Czy zabierze mnie pan z sobą? — spytała piękna Rosita Verdugo ze spojrzeniem tak półowczystym, że włożenie się z nią po moczarach obiecywało kochliwemu Rafałowi raj na ziemi, względnie na wodzie. — Pojutrze odbędzie się pogrzeb Jakuba, zaraz potem wyjeżdżam stąd już chyba na zawsze, więc chciałabym ze względów sentymentalnych pożegnać wzroko- wo tutejsze dzikie pustkowia, które zwiadałam w przyjemnych okolicznościach... Arlenę.

Rafał pomyślał sobie, że skoro w przyjemnych okolicznościach, to raczej z Jakubem, z którym flirto-

wała na morgi, jak to bywa przy łapaniu na męża milionera jeszcze nie rozwińdzonego z poprzednią żoną. Sądził, iż taka strojnisia, jak Rosita nie wyguzdrze się rychło, tymczasem to ona wyciągnęła go z łóżka jeszcze przed świtem! Daremnie perswadował, że obława policyjna rozpocznie się dopiero po 7-mej rano.

— Wtedy pryśnie cały urok tego cichego ustronia. Dłatego, panie Królik, pragnę koniecznie dotrzeć o wschodzie słońca do Dąbrowy Wisielców.

— Olaboga, tam panią ciągnie? Myślałem, że popłyniemy na moczary stąd.

— Stąd płynęliśmy jachtem wczoraj. A tam onegdaj umierał Jakub, tam ongi biczowano moją przyjaciółkę Mitzi, tam zamordowano jej ostatniego kochanka, tam jeszcze dawniej czarni niewolnicy wieszali się z rozpaczą i tam szalał Ku Klux Klan!

Wszystko to wywoływało odręzę i gęsią skórę u Rafała, lecz przemożenie pociągało perwersyjnej snadź kobiety: Mitzi, jej córkę, Arlenę, ich przyjaciółkę Rositę, a także acz w mniejszym stopniu Patrycję. Znajac już drogę, przebył Rafał przestrzeń między Cypress Mansion a Dąbrówą w ciągu niespełna 45 minut, aby dla swej nadobnej pasażerki „złapać” wschód słońca koło ruin hiszpańskiej pustelni. Tymczasem zastali tam mgłę, która bardzo psuła widzialność, za to potęgowała niesamowitość wszelkich konturów na przekłętnym półwyspie wśród moczarów

— Nad wodą mgła może być jeszcze gęstsza, niż pod dębami, ale skoro pani koniecznie chce zobaczyć z bliska łódź, w której Jakub otrzymał fatalny postrzał, to chodźmy i tam — rzekł Rafał, prowadząc pod ramię ostatnią flamę Jakuba. Jeśli jego szacowny duch pęta się jeszcze tutaj, to chyba widzi, że nie przyprowadzę mu rogów przed pogrzebem — dodał po polsku. A gdzie się łódź podział?

Co robią dziś?

Mary Pickford, nieznana dziewczynka w sukience z marynarskim kołnierzykiem, nazywa się obecnie M. Rogers, jest bogata i nie robi nic. Gary Cooper jest przykładnym mężem i ojcem 18-letniej córki. Jeanette Mac Donald występuje od czasu do czasu na koncertach, natomiast jej partner Nelson Eddy jest prawie ociemniały i nie pokazuje się publicznie.

Renoir nie próżnuje

Wybitny filmowiec francuski, syn słynnego malarza, Jean Renoir pracuje nad filmem pt. „Śniadanie na trawie”, którego akcja rozgrywa się na wsi. W roli głównej występuje P. Meurisse oraz uroczą Catherine Rouvel, uczennica Renoira.

Martine Carol

W Port Au Prince (Haiti) odbył się ślub słynnej francuskiej aktorki filmowej, Martine Carol z Francuzem Andre Rouviem, z zawodu lekarzem.

Ceremonia ślubna odbyła się według zwyczajów panujących na Haiti. Miesiąc miodowy młoda para zamierza spędzić w Peru.

Poprzednie dwa małżeństwa Martine Carol zakończyły się rozwodami.

Mąż Luci Bose

Luis Miguel Dominguin, mąż słynnej artystki filmowej Luci Bose, który — jak już podawaliśmy — uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas walki z bykiem, nadal pozostaje w szpitalu. Dominguin, który ma 32 lata, jest słynnym torreadorem hiszpańskim.

Poznań odwiedzają coraz liczniejsze wycieczki gości zagranicznych. W ubiegłym tygodniu była m. in. w Poznaniu wycieczka turystów z Francji. Rzecz jasna, ogromne zainteresowanie wśród nich budziła nasza poznańska nowa „Starówka”. Oto jeden z turystów zapytany przez naszego fotoreportera na gorącym uczynku filmowania Ratusza.

Trzeba przyznać, że zdjęcie pełne fotoreporterskiego wyrazu. Zresztą oceńcie sami.

Fot. — K. Przychodzki

DZIECI, DOROŚLI I PARAGRAFY

Artykuł 246 Kodeksu Karnego określa odpowiedzialność karna za moralne i fizyczne znęcanie się nad dziećmi. Artykuł 200 zabrania porzucenia dziecka poniżej 13 lat wbrew obowiązki nadzoru i o pieki. Artykuł 201 ma zabezpieczyć dzieci przed złośliwym uchylaniem się rodziców od płacenia alimentów. Artykuł 10 ustawy antyalkoholowej przewiduje pociągnięcie do odpowiedzialności za znęcanie się pijaka nad rodziną.

Kary są różne, aż do pozbawienia władzy rodzicielskiej włącznie. Wszystkie one jednak w niewielkim stopniu poprawiają sytuację samych dzieci. Przede wszystkim przepisy prawne, choć liczne, nie uwzględniają podstawowego obowiązku rodziców, którym jest wychowanie dziecka. A przecież wychowanie dzieci nie jest tylko prywatną sprawą rodziców: jego skutki po noszone są przez szerszy krąg społeczeństwa. Określenie zatem odpowiedzialności prawnej rodziców za zaniedbywanie obowiązków wychowawczych jest uzasadnione społecznym interesem. Jest uzasadnione, ale w praktyce nie istnieje.

Cały ciężar obrony dziecka przed nieodpowiedzialnymi postępkami jego wychowawców spoczywa na Sądach dla Nieletnich. Ile jednak spraw tego rodzaju dociera do sądu? Według obliczeń fachowców w tej dziedzinie, przeszło 90 procent wypadków krzywdzenia dzieci i znęcania się nad nimi, uchodzi bezkarnie. Dzieje się tak dlatego, ponieważ społeczeństwo, choć krytycz-

nie ustosunkowane do wszelkich wybryków dzieci i wyrzekające na niemoralność i chuliganstwo młodzieży, nie jest zbyt uczulone na przejawy zaniedbań wychowawczych ze strony rodziców. Dziecko musi być latami maltretowane czy opuszczone, aby w końcu ktoś ze sąsiadów za sygnalizował o tym sądowi. A przecież artykuł 5 ustawy o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych nakazuje ingerencję tego rodzaju.

Nakaz ten jednakże często — nazbyt często — pozostaje wyłącznie teoretycznym sformułowaniem. Tymczasem statystyki wykazują, że ilość dzieci, które na skutek zaniedbań w wychowaniu schodzą na drogę przestępczości, stale wzrasta.

W jakim więc stopniu odpowiedzialność karna rodziców rozwiązuje problem dzieci zaniedbanych? Ludzi pracujących można zmusić do materialnej odpowiedzialności za byt swoich potomków. Ludziom zdemoralizowanym

można odebrać częściowo lub całkowicie władzę rodzicielską. Co jednak na tym zyskuje dziecko? Umieszczenie dziecka w odpowiednim zakładzie to obecnie sprawa prawie beznadziejna. W zakładach wychowawczych znajduje się wiele dzieci, które powinny trafić do internatów (chodzi o te dzieci, których rodzice z różnych powodów nie mogą trzymać w domu). Mimo długich i częstych apelów — odpłatnych internatów i półinternatów nadal brak. Przpełnienie we wszystkich państwowych domach dziecka sprawia, że w ostateczności upycha się je tam, gdzie jest wolne miejsce. Nie trudno oczywiście domyślić się skutków umieszczenia dziecka tylko w niedorozwiniętych lub w środowisku młodzieży częściowo już zdemoralizowanej. O to pierwsza sprawa, czekająca na rozwiązanie.

Odizolowanie dzieci od domu nie jest zresztą (wyłączając wypadki szczególne) wyjściem najlepszym. Sądy opiekuńcze, dysponujące aparatem inspektorów społecznych, wychodząc z tego właśnie założeń, kładą główny nacisk na obudzenie sumienia rodziców. Daje to rezultaty, pod warunkiem, że kontakt inspektorów społecznych z niedopowiedzialnymi rodzicami jest częsty. Brak jednak wszędzie kandydatów do pełnienia tej funkcji. Oto druga sprawa dotychczas nie rozwiązana.

Rozważmy teraz te wypadki szczególne, gdy dziecko w interesie społecznym musi być wyjęte spod władzy nieodpowiedzialnych rodziców i oddane do specjalnego zakładu wychowawczego. Dla dzieci ze środowisk przestępczych a także z rodzin alkoholików jest to często jedyna droga ratunku i znów założenia teoretyczne sprzeczą się tu z praktyką. Zakładów tego typu jest za mało, co gorsza brak jest środków na ich rozbudowę. Oto trzecia sprawa, domagająca się rozwiązania. Sprawa następna. Zaniedbane dzieci pochodzą w wielu wypadkach z rodzin narkotycznych alkoholików, których trzeba by leczyć w zakładach zamkniętych. Ale w całym kraju jest tylko 100 miejsc w tego typu zakładach...

Trudno tu dać radykalną receptę na szybkie rozwiązanie tych trudnych problemów. Krzywdzone i zabiedzone dzieci to jednak potencjalne niebezpieczeństwo społeczne, w interesie więc własnym wszyscy powinniśmy przyczynić się do jego stopniowej likwidacji. W jaki sposób to uczynić? Oto właśnie sprawa generalna, nad którą warto wspólnie podyskutować, którą warto uznać za przedmiot wspólnego, konkretnego działania. (tel. - API)

Co sądzisz o własnym mieście?

Przed Swinoujściem otwarły się ostatnio nowe, znacznie pomyślniejsze niż uprzednio perspektywy. Otrzymało ono spore kredyty państwowe na rozwój dotychczas nie wykorzystanego ośrodka uzdrowiskowego. W tym zaniedbanym do niedawna mieście w sposób uderzający dla stronniych obserwatorów zmieniła się atmosfera. Swinoujście zaczęło energicznie krzątać się wokół swoich spraw, nabrało wigoru, rozmachu i ambicji, tak dalece, że np. doświadczeniami tamtejszej rady narodowej zaczynają się żywo interesować małe miasta w innych stronach kraju.

Dokładne zanalizowanie źródeł i mechanizmu tej pozytywnej przemiany, jaką dokonuje się na terenie Swinoujścia, stanowi kapitalne zagadnienie praktyczno-polityczne dla władz miejskich i wojewódzkich. Z drugiej strony jest to także szczególnie interesujący problem dla socjologów.

Z tej „wspólnoty interesów” zrodziła się myśl, aby na terenie Swinoujścia przeprowadzić dokładne badania socjologiczne. Z inicjatywy

i na zaproszenie władz wojewódzkich przybędzie w sierpniu do Swinoujścia ekipa studentów z Koła Socjologów Uniwersytetu Warszawskiego, kierowana przez pracowników katedry socjologii U. W. i pracowników Ośrodka Badań Opinii Publicznej.

Przeprowadzą oni wśród 500 mieszkańców Swinoujścia ankietę na temat: co sądzisz o swoim mieście. Między innymi ankietę zawiera pytania: co pana (pani) najbardziej podoba się w Swinoujściu? Co panu (pani) utrudnia życie?

Ankieta będzie anonimowa. Aby uzyskać możliwie wierny obraz rzeczywistych opinii, najczęściej nurtujących mieszkańców miasta — wypełniając ją będą ludzie wylosowani w sposób całkowicie przypadkowy (co piętnasty mieszkaniec powyżej 18 lat z listy ewidencyjnej ludności).

Ponadto z pewną ilością mieszkańców Swinoujścia socjologowie przeprowadzą bar dziej szczegółowe, osobiste rozmowy.

Konfrontacja zebranych w ten sposób opinii, pretensji i pomysłów ludności z zamierzeniami i planami władz miejskich i wojewódzkich niewątpliwie ułatwi popchnięcie naprzód coraz wyraźniejszego awansu Swinoujścia. Wyniki studiów socjologicznych niewątpliwie dostarczą niezmienne ciekawego materiału także dla działaczy i społeczników z innych rejonów, wkraczających ostatnio na drogę coraz bardziej aktywnych działań gospodarczych. (j-apt)

MIESZANKA prasowa

Około milion dolarów wydatkują w najbliższych latach Stany Zjednoczone na badania oceanów w celu obliczenia (w drodze pomiarów) ilości ryb w morzach. Po zakończeniu tych prac, przesiedli się wartościowe gatunki ryb do innych rejonów, dla utworzenia hodowli wodnych.

Jak wykazały przeprowadzone badania, nauka przy pomocy telewizji ułatwia uczniom dokładniejsze opanowanie materiału.

W tej chwili kursuje w Polsce 100 tysięcy samochodów ciężarowych, czyli 15-krotnie więcej niż przed wojną.

W Głównym Instytucie Górniczym w Katowicach wynaleziono preparat, uodporniający nasyczone nim drewno na działanie grzybów i ognia. Jak wykazały przeprowadzone próby, drewno impregnowane tym preparatem, nie pali się nawet w temperaturze 600 st. C.

W tej chwili mamy w Polsce jedno miasto milionowe i 20 — liczących ponad 100 tys. mieszkańców.

Na uniwersytecie kalifornijskim wybudowano olbrzymi tunel powietrzny do przeprowadzania prób z modelami rakiet. Będzie w nim wytwarzany sztuczny pod ciśnieniem 11 tys. km na godzinę i temperaturze 5 tys. st. C.

W styczniu 1960 r. przekazany zostanie do użytku pierwszy, wybudowany w Polsce lodolamacz, który będzie pracował głównie w portach i na Zalewie Wiślanym. (L)

„Spróbuj swoich sił”...

„Oto hasło ogłoszonego przed paroma tygodniami konkursu dla fotoamatorów. Może w nim wziąć udział każdy bez wyjątku: czy ma swój aparat, czy nie, fotografuje od dawna czy od paru dni.

Nie odgrywa tu także żadnej roli klasa aparatu: „Druhem” można również artystycznie fotografować. A oto warunki konkursu:

- * zdjęcia typu reporter-skiego
- * format co najmniej 9x12 cm
- * na błyszczącym papierze

Zdjęcie musi dokumentować osiągnięcia XV-lecia Polski Ludowej w różnych dziedzinach. Może to więc być fotografia nowego obiektu przemysłowego, świetlicy, dzieci w nowej szkole, zespołu amatorskiego, turystów na szlaku itp.

Najlepsze zdjęcia będą publikowane, a wszystkie prace znajdujące się na specjalnej wystawie konkursowej. Uczestników oczekują nagrody w postaci sprzętu fotograficznego wartości:

- I nagroda — 3.500 zł
- II „ — 2.500 zł
- III „ — 2.000 zł
- IV V i VI nagroda po 1.000 złotych.

Termin nadsyłania prac: 30 września br. Jest więc jeszcze trochę czasu. Nie namyślaj się. Chwyć za aparat i „pstrykaj”!

Piotr Chojnacki

Samorząd załogi czy aktywu?

Mineły 4 miesiące drugiej kadencji rad robotniczych. Jak już informowaliśmy, w Wielkopolsce na 1460 przedsiębiorstw ustawowo uprawnionych do powołania rad, wybrano rady tylko w ponad 800 zakładach, z tego niemal 400 w rolnictwie.

W tej chwili członkowie komisji samorządu robotniczego poznańskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR odwiedzają zakłady, gdzie istnieją rady, zbierając materiał do referatu o pracy rad, który ma być wygłoszony w czasie planowanej na wrzesień wielkiej wojewódzkiej narady aktywu.

Należy się spodziewać, iż narada ta zwróci uwagę działaczy gospodarczych i społecznych na potrzebę dalszego krzewienia idei rad i że wyjaśni wiele spraw. Na przykład, że samorząd robotniczy nie powinien przetrzącać się w coś co można by nazwać: samorządem aktywu.

Uważnemu obserwatorowi już po pierwszym, nawet pobieżnym, zapoznaniu się z materiałami dokumentalnymi oraz po rozmowie z aktywem, musi rzucić się w oczy niebezpieczne zjawisko „emancypacji” prezydium od całej załogi i samego plenum rady. W teczkach znaleźć można sporo protokołów z konferencji samorządu i posiedzeń prezydium, lecz niestety, bardzo mało

z plenum rady, która przecież powinna zbierać się, działać i utrzymywać ścisłą więź z załogą w okresie między konferencjami, czyli tzw. „gałówkami”.

O ile jeszcze przed dwoma laty rady robotnicze pracowały w ścisłym związku z załogami, czego do wodom był chociażby liczny udział robotników w zebraniach rad (nie mówiąc już o rozlicznych ankietach czy plebiscytach), o tyle dziś praktyczna łączność wielu rad z załogą jest bardzo nikła i formalna. Zamiera dobry zwyczaj informowania załóg o tematyce przygotowanych posiedzeń, o przebiegu dyskusji i podjętych decyzjach, a już rarytasem jest jakaś ankietka czy plebiscyt. Ba! W miarę upływu czasu zapomina się często o „ustawowym” obowiązku doręczenia szarym członkom KSR na tydzień przed obradami skondensowanej treści najważniejszych problemów, mających być przedmiotem dyskusji.

Nie są to bynajmniej blache szczegóły techniczne. Ich wagę podkreślał Władysław Gomułka. A jednak się o nich zapomina, ich znaczenia nadal nie docenia.

Załowac należy, iż wielu nawet wytrwałych działaczy społecznych nie chce dostrzec wyraźnego związku między zaniedbywaniem organizowania wstępnych narad dysku-

syjnych w wydziałach i majsteraniach przed konferencjami, z coraz to niklejszym udziałem robotników w dyskusji na samych konferencjach. Czasami trudno się wprost połapać co to jest: konferencja samorządu robotniczego czy odprawa kierowniczych funkcjonariuszy zakładu.

Cztery miesiące temu, na III Zjeździe Partii, Władysław Gomułka mówił, iż: „Samorząd robotniczy i kierownictwo zakładu powinny rozważać każdy słuszny wniosek z krytyczną uwagą i realizować każdą realną, słuszną inicjatywę załogi” oraz, że powinni „skrupulatnie rozliczać się przed załogą z załatwienia każdego wniosku”.

W czasie przedjazdowej dyskusji, załogi zgłaszały tysiące takich wniosków. Ważniejsze zostały zarejestrowane — a jakże! — i przesłane tu i ówdzie do wiadomości. Jak wiele załóg do dziś jednak nie wie, co z tymi wnioskami się dzieje! To tylko w Pomocie i kilku innych zakładach zadano sobie trud udzielenia każdemu wnioskodawcy odpowiedzi na piśmie. Tam też napływa więcej nowych wniosków robotniczych, bo załoga widzi, że władza fabryczna się z jej zdaniem liczy, co może — szybko realizuje i produkcję usprawnia.

Niebezpieczna »emancypacja«



Fot. — Z Grzegorski

Za nimi pójdą inni

Jeśli w życiu przedmiotowego mieszczucha problem pogody zajmuje ja- kieś poczesne miejsce, to z pewnością wchodzi tu w grę plany urlopowe lub przyjemnego spędze- nia tzw. weekendu. Kie- dy w czasie dotkliwej po- suchy rolnicy wyglądali deszczu jak zbawienia, przebywający na weza- sach urlopowicze cieszyli się z pięknej, słonecznej pogody.

Zyjąc wśród codziennych spraw i kłopotów nawet nie spostrzegamy, jak piękna wiosna przechodzi w burzliwe lato, i jak następnie zaczyna skradać się smutna jesień. Obecnie doskwiera nam jeszcze słoneczny żar, przeciągają raz po raz gwał-

towne burze, lecz wyjdźcie za miasto i spojrzcie na pola. Jaka pustka! Zielenią się tylko uprawy ziemniaczane i bu- raczane. Zamiast falujących łanów zbóż — rude, czernie- jące ścierniska. Zaledwie sprzątnięto ostatnie snopy, już wjeżdża na pole plug, ro- bi się podorywki, sieje na gwałt popłony...

Patrząc przez okno wagonu czy autobusu na mijane po- la, lasy i łąki, rozmyślam nad odmiennością codziennych spraw i kłopotów mieszkań- ców miast i wsi.

Mijam właśnie piaszczyste poprzetykane mokradłami po- la na pograniczu powiatów Koło i Turek. Chatynki tu li- che, z powichrzonymi grzy- wami strzech. Tylko tu i ów- dzie raduje oko czerwień ce- gły lub biel cementowej da- chówki nowego domu. Patrzę na miniaturowe polećka kar- tofli, buraków czy też zora- nych już ściernisk. Ciągnące się śmiesznie wąskimi pasem- kami gdzieś daleko.

Powiat kolski i turecki. Naj- większa w naszym wojewód- ztwie liczba gospodarstw kar- łowatych. To skutek postępu- jących wciąż podziałów ro- dzinnych. Nawet gospodar- stwa pełnorolne mają tu ja- kiś wynaturzony charakter. Ziemia znajduje się przeważ- nie w kilku, a często w kil- kunastu kawałkach, oddalo- nych od siebie o całe kilome- try. Jedynie parcelanci posia- dają swoje grunty w jednym kawałku. A przecież na te po-

la i polećka mają wkrótce wjechać traktory, mechanicz- ne plugi, żniwiarki i kopar- ki.

Czy chłopci doceniają zna- czenie wysuniętego przez kie- rownictwo partii, programu mechanizacji wsi i roli, jaką winny w tym odegrać kółka rolnicze?

Ogólnie rzecz biorąc — tak, chociaż tu i ówdzie są nieporo- zumienia i odzywają się gło- sy nieufności. Jednakże impo- nujące cyfry postawionego do dyspozycji wsi Funduszu Ro-



zwoju Rolnictwa stanowią ar- gument, mogący przekonać nawet największych scepty- ków.

Pocieszającym zjawiskiem jest zwłaszcza fakt, że mło- dzież wiejska przyjęła nowy program rozwoju rolnictwa z prawdziwym entuzjazmem, jako swoją wielką szansę ży- ciową. Obserwuje się maso- we zgłoszenia na kursy trakto- rzystów i mechaników. Mło- dzież jest niecierpliwa, pra- gnie jak najprędzej przesiąść z konia na traktor i — jak się to powiada — zacząć pracować i żyć po ludzku. To właśnie młodzi ludzie są w wielu wypadkach motorem działania co aktywniejszych kółek rolniczych.

W czasie naszej rozmowy z p. Słowińskim, sekretarzem Powiatowego Zarządu Zwią- zu Kółek i Organizacji Rolni- czych w Turku — wchodzi do gabinetu młody, energiczny mężczyzna. To sekretarz kół- ka rolniczego z Woli Tłomako- wej; przybył z wnioskiem i skryptem dłużnym na kom- plet maszyn rolniczych. Jak oświadcza nam, istniejące tam od 2 lat kółko rolnicze dyspo- nuje już pewną gotówką i pra- gnie zakupić komplet maszyn rolniczych: traktor, plug za- wieszany, siewniki, koparkę traktorową, komplet maszyn omłotowych. Członkowie kół- ka czekają na maszyny z niecierpliwością. Chcieliby, je- śli to możliwe, otrzymać je jeszcze przed 9 sierpnia. Na ten dzień planuje się uroczy- ste przekazanie uzyskanych maszyn w posiadanie wsi. Kół- ko rolnicze z Woli Tłomako- wej ma już własnego trakto- rzystę. Zdzisław Gawron, mło- dy członek ochotniczej straży pożarnej ukończył właśnie kurs traktorzystów i zdał po- myślnie egzamin. Teraz popro- wadzi na pola swej wsi no- wy traktor, będący ich wspólną własnością.

A jednak — pomyślałem — wbrew zakorzenionym nawi- kom i uprzedzeniom, wdiera się tu nowe życie, które zmie- ni nie do poznania obraz za- cofanej jeszcze wsi tureckiej. Za gospodarzami z Woli Tłomakowej pójdą inni...

Feliks Biłós

3 x CO

Dziś rozmawiamy z kierow- nikiem Wydziału Kultury Pre- zydium WRN w Poznaniu — Izidorem Orhoniem.

— Co uważa Pan za najpoważniejsze osiągnię- cie kulturalne XV-lecia w Poznaniu?

— Zasadniczym osiągnię- ciem jest doprowadzenie kul- tury do szerokiego mas. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że po raz pierwszy w historii naszej ojczyzny, kultura tak szerokim frontem wyszła do całego narodu. Dla realizacji tego celu rozbudowano po- ważnie w XV-leciu sieć pla- cówek kulturalnych, stworzo- no wiele dóbr, odpowiadają- cych swojej treści społeczne- mu zapotrzebowaniu.

O wzroście świadczą naj- lepiej cyfry. Gdy w roku 1938 istniało w naszym wojewód- ztwie 57 bibliotek publicz- nych, 591 punktów bibliotec- nych, 64 kina, to rok 1958 le- gitymuje się w tych samych dziedzinach cyframi: 501, 2331, 219. Obecnie w naszym województwie pracuje 17 do- mów kultury, 259 świetlic, 350 zespołów muzycznych i 125 chórów. — Gdy do tego do- damy, że z seansów kinowych w roku 1957 korzystało 15 mln widzów, że przedstawie- nia teatralne oglądało 623 tys. osób, a koncertów sł-uchało 230 tys., to z całą od- powiedzialnością możemy po- wiedzieć, że dobra kulturalne znalazły masowego odbiorcę.

— Co przyniosą najbliż- sze plany?

— Nasze generalne zada- nie, to najściślejsze powiąza- nie życia kulturalnego z za- daniami oświatowymi. Stąd też przewidujemy jak najda- lej idącą pomoc dla uniwer- sytetów powszechnych, ludo- wych i organizacji oświato- wych.

Specjalną uwagę poświęci- my wszechstronnemu rozwi- nianiu życia kulturalnego w małych miasteczkach i wsiach tym bardziej że na tych od- cinkach zadania nasze wiążą się ściśle z ogólnym progra- mem rozwoju rolnictwa. Ponie- waż rozmieszczenie placówek nie jest równomierne, planu- jemy budowę domów kultury w Słupcy i Koninie oraz ud- ziałanie specjalnej pomocy rozbudowującym się okręgo- wi Koło — Turek — Konin. Planujemy dalszą rozbudowę sieci kin w województwie. Chcielibyśmy dużo wysiłków poświęcić problematyce, zwią- zanej z kulturą życia codzien- nego. W pracy swej coraz czę- ściej będziemy posługiwali się nowoczesnymi środkami od- działywania, wykorzystując wszystkie elementy, jakie od- daje nam do dyspozycji współ- czesna technika.

Szczególną troską zamierza- my otoczyć twórczość kultu- ralną; chcemy tak ją kształ- tować, by zaspokajała coraz

Tajemnicza „Teresa”...

Pó prawej stronie drogi wiodącej z Wałbrzycha do Kłodzka wyrasta nagle spory pagórek porośnięty brzoza. Spod bujnej zieleni tu i ówdzie wystają ostre ka- mienie. Ten pagórek — to ha- da. Kilkadziesiąt metrów da- lej strzela w niebo wieżyczka szybu. Szprychy koła wyciągo- wego szybko się obracają. Na dużych obrotach grają kom- presory. Jesteśmy w szybie „Teresa”, należącym obecnie do kopalni „Thorez” w Wał- brzychu.

Jeszcze przed paru laty o „Terese” krążyły najrozmai- sze plotki. O tym, że tutaj ko- goś rzucono w głąb szybu, ko- rzystając z tego, że wewnątrz jego zalane było wodą, o tym, że... wycofujący się hitlerowcy wrzucili tu duże ilości broni i o innych, niemniej sensacyj-

nych historiach. Prawdą nato- miast było, że „Teresa” od bli- sko 40 lat stała nieczynna. — Dlaczego? Po prostu nie opła- cało się jej eksploatować. Nie- czynną kopalnię szybko zalała woda. Kiedy jednak pokłady węgla kopalni „Thorez” zaczę- ły się kurczyć, trzeba było szu- kać węgla we wschodnich po- kładach. Wtedy zapadła de- cyzja odwodnienia „Teresy”.

Pewnego dnia zjechali na szyb górnicy i zaczęli monto- wać maszynę wyciągową. Na stalowych linach zjechali w dół potężne pompy, zwane ma- mutami. Wodę odprowadzono do pobliskiego jeziora skom- plikowanym systemem kana- łów. Po wielu dniach pracy dojechano do piątego pozi-omu — ponad 300 m w głąb szybu. Tutaj założono nowe pompy i przegotowano bazę dla dalszych wypadów. Szyb przekazano Przedsiębiorstwu Robót Górniczych. Obecnie prace na „Terese” są już da- leko zaawansowane i — zda- niem pracujących tu ekip — zgłębienie szybu zostanie za- kończone do końca bieżącego roku. Wówczas ekipa PGR przystąpi do drugiej fazy ro- bót: przygotowania podszycia.

Stąd rozejdą się chodniki do pokładów węglowych i zaczną się jego wydobywanie.

Prace na „Terese” trwają bez przerwy. Przy okazji stwierdzono, że we wnętrzu za- topionego szybu nie było ani- żadnego szkieletu ludzkiego, ani broni. (ZAP)

Rekord dewizowy PLO

Nasze największe Przedsiębior- stwo Żeglugowe, Polskie Linie O- ceaniczne, w ciągu pierwszego pół- rocza bieżącego roku osiągnęło — nadspodziewane wyniki finanso- we. Wpływy z przewozów pol- skich i zagranicznych ładunków wyniosły 382 miliony zł. KS (API)

List z Dolnego Śląska

Kanikuła we Wrocławiu

Wrocław będzie wkrótce miastem półmiliono- wym. Miejscowi kro- nikaarze, spisujący skrupu- latnie mieszkańców, dawno zapisali liczbę czterysta ty- sięcy. Przybyszym zjawiają- cym się tu w czasie miesię- cy letnich, miasto wydaje się mniej zaludnione.

Dokąd wrocławianie wy- jeżdżają? W stolicy Dolne- go Śląska najmłodniejsze jest morze, a spośród nad- morskich plaż — fragmen- tik wybrzeża w Między- zdrojach. Jak wynika z an- kietki „Gazety Robotni- czej” nad morzem szuka się jodu i spokoju. Poza tym jeździ się — jak zwy- kle — na Mazury i w Tatry, a także na Krym i do Buł- garii.

Natomiast dolnośląskie uczasowiska, dzięki wiel- kiej „akcji renowacji w ra- mach aktywizacji”, stają się znów popularne w innych dzielnicach Polski. Karko- noskimi ścieżkami wędrują technicy z Zabrza i Bydgo- szczy, uczeni z Prusko- wa i Tczewa, urzędnicy z Gdańska i Gliwic. Poza tym zwiedzają Dolny Śląsk cudzoziemcy: wycieczki ze Związku Radzieckiego, Nie- miec, Czechosłowacji, Wę- gier — najdłuższe zatrzymu- jąc się we Wrocławiu i o- glądając atrakcje wrocław- skie.

Nie należy jednak sądzić, że wakacyjne wyludnienie Wrocławia przerwało jego życie kulturalne. Na prze- kór kanikule, ogórkom, upałam — dzieją się we Wrocławiu ciekawe rzeczy. Na przelocie dwóch naj- gorętszych miesięcy, lipca i sierpnia, odbyła się na scenie Opery premiera „Damy pikowej” Czajkow- skiego w reżyserii Lili Rot- baumówny. W salach Mu- zeum czynna jest wielka Wystawa Plastyki Ziemi Nadodrzańskich. Na sier- pniu zjechała tradycyjnie do Wrocławia Operetka z Gli- wic, przywożąc świetny re-

pertuar: „Barona cygań- skiego”, „Cnotliwą Zuzan- nę” oraz współczesną wę- gierską „Mysz kościelną”. Na sierpień wyjeżdża na urlop zespół Teatru Polskie- go, uracając natomiast „Roz- maitości”.

Kiedy mowa o kanikule, nie można zapomnieć o „wę- żach morskich” w prasie. Opinia publiczna uznała za „węża” artykuł na temat baletny rosnącej w ciele japońskiej kobiety. „Stowo Polskie” przekonyuje, że sprawa ma poważny cha- rakter naukowy, ale Czy- telnik wie swoje: W lipcu? Poważny charakter?

W upalne niedziele wyle- gają ludziska na zielone wybrzeża Odry, oblepiają fosy miejskie, zajmują wszystkie trawniki w par- kach, zapelniają gwarem popularne podwrocławskie miejsca wypadowe: Sobót- kę, Szczodre, Pawłowice. Wszędzie tłok, ale na widok zdjęć w gazetach z innych miast czują się wrocławia- nie w lepszej sytuacji: ma- ją naprawdę dużo zielonych przestrzeni nad wodą.

Wobec ważności spraw kąpielowych i plażowych minęła bez większego echa wiadomość o zamknięciu „Teatralnej”, popularnej kawiarni wrocławskiej na- przeciw Opery, która to kawiarnia od lat jest nie- rentowna. Najczęstszymi jej gośćmi są artyści operowi, którzy z konieczności prze- niosą się wkrótce do odbu- dowywanego skrzydła hote- lu „Monopol”.

Na razie jednak „Teatral- na” jest jeszcze otwarta. Wiatr powiewa franką w otwartym oknie — popular- na śpiewaczka Opery Wroc- ławskiej — pani Halina Halska — pije ostatnią ka- wę przed wyjazdem do Wi- selki. Ulicą Świdnicką wę- druje zmęczony tłum. Cie- pło. Trzeba pojechać na Sta- dion Olimpijski, na basen.

Halina Żywiec (ZAP)



CHCEMY ŚWIATEŁ!

Zwracam się za pośred- nictwem redakcji z prośbą do Prezydium DRN Grun- wald, aby zechciała sobie przypomnieć o mieszkań- cach okolic „Gospody Tar- gowej”, ten zakątek bo- wiem tonie w ciemno- ściach. Sprawa ta jest pil- na z dwóch przyczyn: nad- chodzącej jesieni (w desz- czowe wieczory utopimy się w błocie) oraz z powodu gromadzących się przed „Gospodą” pijaków, którzy w ciemnościach chętnie „chuliganują”.

WACŁAW BILSKI
Poznań

NIE CHCEMY BYĆ WYJĄTKIEM

Dlaczego na końcowym przystanku piątki i ósemki przy ul. Garbary nie ma postoju taksówek? Są one przy końcowych przystan- kach innych linii tramwa- jowych.

Uważamy się za po- krzywdzonych tym bar- dziej, że przygodnie spotka- ne taksówki nie chcą je- chać w stronę Naramowic. Czyżby szoferzy bali się chuliganów? Zapewniam, że nie ma ich u nas więcej niż w innych dzielnicach miasta. Zresztą jest ich co- raz mniej.

S. WIERACHOWSKI
Poznań - Naramowice

W pierwszej sprawie, poruszonej przez Czytelni- ka, wylaliśmy już morze atramentu i farby drukar- skiej. Wprawdzie wiele się poprawiło pod tym wzglę- dem w Śródmieściu, ale pe- ryferie wciąż jeszcze cier- pią na złe oświetlenie. Czas byłby zabrać się bar- dziej energicznie do likwi- dacji ciemnych zaułków, stwarzających dogodne po- le dla chuligańskich po- czynków.

W drugiej sprawie ape- lujemy do Wydziału Ko- munikacji Prezydium DRN Stare Miasto oraz MPK. Nie widzimy powodu, dla- czego nie można by uru- chomić postoju taksówek przy końcu Garbar (z te- lefonem!)

Inteligentny szympan



„Fifi” — jedna z mał-pek londyńskiego ZOO, któ- re odbywają codzienną gimnastykę i wierzcie lub- nie — poddawane są tes- tom na inteligencję...

Fot. — CAF

Kuchenska z lodówką

W laboratorium Lwowskiej Fabryki Aparatury Gazowej trwają próby nowej kuchni gazowej z wmontowaną w nią lodówką. W górnej części kuchni zainstalowany jest piecyk. Ogrzewające go palniki, umieszczone są pomyślowo przy ty- nej ścianie. Drzwiczki zaopatrzone są w ogniotrwałe szkło, które umożliwi obserwowanie piekącego się ciasta czy pie- czeni. Lodówka umieszczona jest pod kuchenką. Kuchenka- lodówka wyposażona jest w termoregulatory i w specjalne urządzenie zapalające.

(API)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera budowlanego na stanowisko inspektora nadzoru oraz inżyniera instalacji przemysłowych przyjmijmy zaraz. Zgłoszenia osobiste oraz warunki pracy do omówienia HCP, Dział Ewidencji Osobowej, pokój 103, przy ulicy Dzierżyńskiego 223/229. K5831

Mgr rolnictwa, specjalistę w zakresie hodowli drobiu, na stanowisko pracownika naukowego, oraz wykwalifikowanego drobiarza z wyższym lub średnim wykształceniem, kilkuletnią praktyką w zakresie hodowli zarodkowej, ze znajomością prowadzenia indywidualnych legów kur i kaczek, na stanowisko zootechnika na fermie drobiu zatrudni Instytut Zootechniki, Zakład Doświadczalny Pawłowice pow. Leszno Wlkp. Stanowiska do objęcia zaraz, ewtl. od 1 listopada br. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Prac. Roln. Mieszkani zapewnione. Podania z życiorysem i odpisami świadectw kierować pod pow. adresem. K5884

Rodzinę z jednym lub dwoma pracownikami do obory przyjmijmy natychmiast Stadnina Koni Posadowo gospodarstwo Pakosław powiat Nowy Tomysl. Mieszkani elektryfikowane zapewnione. Stacja kolejowa, szkoła 7-klasowa, sklep GS w miejscu. K5941

Starszego ekonomistę lub ekonomistę ze znajomością zagadnień organizacji pracy i planowania, 2 techników do kontroli technicznej, tokarzy i szlifiery z praktyką w przemyśle maszynowym, pilnie poszukuje Jarocińska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie, Jarocin, ul. Tadeusza Kościuszki 16a. K5946

Głównego księgowego z praktyką w przedsiębiorstwie budowlanym na dobrych warunkach zatrudni Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulcinie, ul. Poznańska 18 woj. Zielona Góra. K5949

Inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko kierownika robót w budownictwie mieszkaniowym, posiadającego uprawnienia do prowadzenia robót budowlanych zatrudni niezwłocznie Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Świebodzinie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkani rodzinne zapewnione. K5951

Brygadzie polowego z wieloletnią praktyką z świadectwami zatrudni zaraz PGR Obiszów poczta Grębocice powiat Głogów. Mieszkani wygodne, światło i woda. Szkoła, kościół, sklep i przystanek PKS na miejscu. K5952

Towaroznawcę artykułów spożywczych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, praktyka, zatrudni zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Hurtownia w Nowej Soli, ul. Bohaterów Ghetta 6/8, telefon 552. Warunki pracy i płacy do omówienia. K6000

10 stolarzy maszynowych (specjalność meble), 2 polerowników, 2 lakierników, 1 tokarza (na drzewo), 10 ślusarzy warsztatowych, 2 spawaczy acetylenowych — wymagane świadectwo czeladnicze i 5-letnia praktyka w zawodzie, 1 inżyniera lub technika na stanowisko mistrza produkcji metalowej — wymagane kwalifikacje: dyplom ukończenia studiów wyższych i 5 lat praktyki lub świadectwo technika i 10 lat praktyki zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Projektowo-Konstrukcyjne Przemysłu Meblarskiego, Poznań, Libella 1a. Wynagrodzenie miesięczne w zależności od kwalifikacji. Warunki pracy i płacy do omówienia pod w. w. adresem. K5998

Kierownika odcinka budowlanego z uprawnieniami, tynkarzy i chcących się wyczerzyć zawodu tynkarza w nowo utworzonym kierownictwie robót elewacyjnych, murarzy, elektryka samochodowego, monterów samochodowych, gońca oraz robotników budowlanych przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Głogowska 117. K6019

Spawaczy elektrycznych i autogenicznych do prac montażowych kotłów parowych konstrukcji stalowych i rurociągów na budowie elektrowni Konin przyjmie natychmiast każdą ilość Kierownictwo Budowy Elektrowni Energomontaż — Północ Konin, Gosiawice. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie w zależności od kwalifikacji. Delegacje w wys. 18,— zł dziennie oraz zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym zapewnione. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27053g.

W niedzielę, dnia 9 sierpnia br. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., wikariusz Fary Bydgoskiej, śp.

ks. Stefan Szkudlarek

W 31 roku życia, a 6 roku kapłaństwa. Wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła parafialnego w Kiszku, pow. Gniezno nastąpi we wtorek, dnia 11 bm., o godz. 17. Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 9.30. Prosząc o modlitwę, zawiadamia o tym pogrążona w ciężkiej żałobie

MATKA Z RODZINĄ

Kiszku, pow. Gniezno. 27814g

Dnia 10 sierpnia 1959 r. zasnęła w Bogu, kilkakrotnie opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka i ciocia, przeżywszy lat 84, śp.

z Kleinów

Helena Dyllickowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm., o godzinie 9 w Murawnej Goślinie. W imieniu pogrążonej w smutku rodziny

KS. ROMAN DYLLICK

Konfratrą proszę o memento. Murawna Goślina, Probostwo.

OKUCIA DO SEDESÓW

(zastrzeżone w Urzędzie Patentowym) trwale i zabezpieczone przed korozją oraz

SEDESY NORMALNE I DLA PRZEDSZKOLI poleca

WARSZTAT

Poznań, ulica Dzierżyńskiego nr 118/120 drugie podwórko — telefon nr 93-63 członek Spółdzielni. 27686g

SPÓŁDZIELNIA PRACY

poszukuje pilnie

LOKALU

20-40 m²

nadającego się na biuro na terenie miasta Poznania, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27445g.

Kierowników robót z praktyką na budowach zewnętrznych sieci wodociągowo-kanalizacyjnej i gazowej oraz na budowach konstrukcyjnych (żelbet) do pracy na terenie województwa wrocławskiego zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Poznań**, ul. Świętosławska 12, telefon 21-88. Warunki do omówienia. K5922

Pracownika do działu zbytu, robotników, stolarzy przyjmą zaraz **Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5968

Referenta z maszynopisanem zatrudni zaraz **Zakład Remontowo-Montażowy Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu**, ul. Krauthofera 22. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 27046g

5 inżynierów technologów drewna z długoletnią praktyką zawodową na stanowiska kierownicze, 5 techników meblarstwa z praktyką zawodową, 2 inżynierów technologów branży metalowej, 1 ekonomistę z wyższym wykształceniem oraz długoletnią praktyką zawodową, 2 techników finansowych, zatrudni zaraz **Fabryka Mebli Okrągłych w Starogardzie-Gd.** ul. Kościuski 52. Warunki pracy do omówienia zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia kierować do Działu Ekonomicznego FMO. K6047

Murarzy wysoko kwalifikowanych na roboty szamotowe przy budowie pieców przemysłowych i kominów fabrycznych przyjmijmy do pracy na terenie 11 województw. Praca w systemie akordowym, wyjazd na podstawie delegacji oraz bezpłatne zakwaterowanie. Wynagrodzenie według UKŁADU ZBIOROWEGO w Budownictwie. Zgłoszenia osobiste i listowne przyjmujmy **Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych, Dział Zatrudnienia, Warszawa-Mokotów, ul. Wiktorska 91a.** K6081

Praca

Poszukuje pomocy do dziecka 1/4-rocznego, najchętniej emerytkę. Poznań, Podolska 10, telefon 86-90, od godz. 15. 27189g

Brygadziśka z praktyką wieloletnią przyjmie pracę w fermie drobiu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 27319g.

Pomoc domowa potrzebna na stałe z całym utrzymaniem i pokojem służbowym. Zgłaszać się z dobrym poleceniem. Poznań, Aleja Wielkopolska 11, parter. 27808g

Nauka

Tańców uczyć (rock, samba, rumba). Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 23561g

Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL przyjmujmy zapisy na nowy rok szkolny na kursy biurowości, pisanie na maszynach, stenografi. Sekretariat: Poznań, ul. Chełmońskiego 7, czynny codziennie. 26553g

Kursy rachunkowości (księgowości, pisanie na maszynach, obsługa maszyn do liczenia, korespondencja) oraz kursy księgowości przemysłowej, handlowej, budżetowej organizuje od września na terenie Poznania i woj. poznańskiego Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Zapisy: ul. Noskowskiego 2 (koło Opery), w godz. 16-19, codziennie oprócz soboty, tel. 515-83. K5294

Kupno

Kupię każdą ilość wałków sosnowych lub świerkowych średn. 10-12 cm. „Supra”, Poznań, Rataje 44. 26872g

Samochód ciężarowy kupię w dobrym stanie. Oferty z opisem technicznym i ceną kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26916g.

Maszynę do szycia damską i krawiecką kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27412g.

Kupię każdą ilość wałków sosnowych lub świerkowych, średn. 10-20 cm. „Supra”, Poznań, Rataje 44. 26872g

Dnia 9 sierpnia 1959 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, nasza najukochańsza matka i babcia, śp.

Maria Pietrowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

27895g

Dnia 8 sierpnia 1959 r. zmarł, śp.

Jan Grochowski

nasz długoletni i zasłużony kierownik warsztatu mechanicznego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Racionalizatora.

W Zmarłym straciłmy dobrego i zanego współpracownika i kolegę.

Dyrekcja Zaloga Rada Zakładowa i Rada Robotnicza

POZNAŃSKICH ZAKŁ. KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH W POZNANIU.

P.K.P. ODDZIAŁ TRAKCJI W POZNANIU
ulica Kolejowa nr 23
ogłasza

III przetarg ograniczony

na sprzedaż:

1. samochodu ciężarowego marki Saurer, typ IBW 1051, w cenie wywołania 15.000 zł;
2. przyczepy samochodowej o ładowności 2.000 kg, w cenie wywołania 1.300 zł.

Przetarg odbędzie się 18 sierpnia br., o godzinie 9, w Samochodowni, ul. Kolejowa 13. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania należy składać najpóźniej na dzień przed wyznaczoną datą przetargu w kasie stacyjnej na Dworcu Zachodnim.

Pojazdy można oglądać w dni powszednie w godz. 10-14 w Samochodowni, po uprzednim zgłoszeniu się u kierownika. K6030

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY
PGR KIĄCZYN, poczta Kaźmier Wlkp.
powiat Szamotuły
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie obmurza kotła parowego:

1. w gorzelni PGR Wróblewo
2. w gorzelni PGR Ceraż Dolny

termin wykonania prac do dnia 30 września 1959 r.

Bliższe informacje otrzymać można w siedzibie w w. przedsiębiorstwa.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać pod adresem w w. przedsiębiorstwa do dnia 20 sierpnia 1959 r.

Zakład zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu. 27510g

SKWIERZYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
TERENOWEGO W SKWIERZYNIE
woj. Zielona Góra — ul. Poznańska 19

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostawę wkładów do łóżek normalnych (bez ram drewnianych) w ilościach 340 szt. miesięcznie poczynając od m-ca września br.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz dostawcy prywatni.

Oferty z podaniem cen oraz wzorem wkładu, należy składać do dnia 25 sierpnia 1959 r. Wszelkich informacji można uzyskać telefonicznie nr 106.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia. K5950

Sprzedaż

Cegły białe, pełne, form. normalny kl. I, wap. no budowane poleca: Hurtownia Sprzedaż Materiałów Budowlanych M. Rzeckicki, Bydgoszcz, ul. Em. Piłsudskiego 20. K5590

Sprzedam samochód DKW „Meisterklasse”, kabriolet w bardzo dobrym stanie. Ostrów Wlkp., tel. 104-82, w godz. 13.30-14.30, 20-22. 25047g

Siatki parkanowe, na muchy, klatki i inne polecam, Poznań, Dzierżyńskiego 268. 25966g

Samochody i motocykle różnych marek zakup — sprzedaję polecam usługi. Koncesji. Pośredn., Poznań, Kraszewskiego 30, czynne od godz. 7-20. 26414g

Samochód Opel Super malolitrażowy w idealnym stanie sprzedam, chętnie zamienię na parcelę Poznań, Kościelna 22 m. 1. 26420g

Pianino koncertowe starszy typ, ołowiane (tłumik dolny) piękna płyta metalowa, mało używana, dobrej jakości, sprzedam, cena 10.000 zł, Poznań, Kościelna 22 m. 1. 26561g

Sprzedam motocykl 12 350, nowy, rok produkcji 58, mierzestrowany. Poznań, Drużbackiej 6. 26572g

Cegły rozbiórkowe w każdej ilości z dostawą spręża do Marian Sulisław, Szczecin, ul. Bohaterów Warszawy 100 m. 5, telefon 20-56. 26600g

Sprzedam wapno lasowane (tynki). Gostyń, Kolejowa 31. 20978g

Magnetofon nowy okazuję nie sprzedam. Poznań, tel. 501-01, w godz. od 8-13. 26897g

Dnia 8 sierpnia 1959 r. zmarł nagle, opatrzonej Sakramentami św., mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 48, śp.

Władysław Brzechwa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

Poznań, Gąsiorowskich 10 m. 16.

Dnia 8 sierpnia 1959 r. zmarł na skutek tragicznego wypadku, namaszczonej Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany tatuś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 48, śp.

Sylwester Stoński

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 16 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej.

W smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ulica Bnińska 6. 27955g

ZARZĄD WOJEWÓDZKI TOWARZYSTWA
PRZYJAZNI POLSKO-RADZIECKIEJ
W POZNANIU, ul. Ratajczaka 37

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO

marki „Chevrolet-Fletmaster”.

Cena wywoławcza 37.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24. 8. 1959 r. w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 33 o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić w Kasie Zarządu Woj. TPP-R w Poznaniu, ul. Ratajczaka 37 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać codziennie w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 33 od godz. 8-16.

W razie niedojścia do skutku przetargu pierwszego, drugi przetarg odbędzie się w dniu 7. 9. 1959 r. o godz. 11, a ewentualny trzeci przetarg odbędzie się w dniu 21. 9. 1959 r. o godz. 11. K6048

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO
„STOMIL”

POZNAN, ulica Starolecka nr 18

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na malowanie:

stolówki, kuchni, warsztatów i biur Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słabe kosztorysy można odebrać oraz uzyskać bliższych informacji technicznych w Dziale Głównego Mechanika i Energetyka, telefon: 82-81, wewn. 44.

Termin wykonania robót 1. IX. — 15. IX. br., Oferty w podwójnych kopertach należy składać do 19. VIII. 1959 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 21. VIII. 1959 r. o godzinie 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferty według własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K6003

Przetarg

POWIATOWA KOMENDA STRAŻY
POŻARNYCH
W GNIEZNIU, ul. Chrobrego 22

ogłasza

I II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ MOTOCYKLA „SHL” 125

Rok produkcji 1952.

Przetarg odbędzie się w dniu: I — 20, II — 25 i III — 30. 8. 1959 r. na terenie Zawodowej Straży Pożarnej przy ul. Chrobrego 22, tel. 15-48, gdzie motocykl ten można oglądać we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 19 do 14.

Oferty można składać w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Gnieźnie, ul. Chrobrego 22. Cena wywoławcza 1.500,— zł. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu, dowodem wpłaty na k-to NBP w Gnieźnie nr 1293-95/1-72 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Budżetowo - Gospodarczy w Gnieźnie. K6079

Dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze oraz 1,71 ha ziemi ornej z 1 działką budowlaną w Czerwonaku przy Poznaniu, sprzeda właścicielka Maria Oporowska. 21532p

Sprzedam gospodarstwo własne 10 ha ziemi z inwentarzem żywym, marnym, Kusińsk, Kraszewskiego 3 dla 26674g.

Domek jednorodzinny z pomieszczeniem na warsztat, gospodarstwo, parcelę — poleca: Edmund Michalak, Pleszew, Kaliska 31. 21528p

9-18 morgi ziemi z drzewami, pod budowę sprzedam. Zbigniew Thiel, Smigiel. 21533p

Sprzedam lub wydzierżawię 12 ha, z zabudowaniem, w całości lub częściowo, gospodarstwo 4 km od miasta. Ziemia pnieżno-buraczana w jednym planie. Nadaje się na wszelkiego rodzaju budowę. Krellowie, Osieczna k. Leszna. 27431g

Fotografie nagrobkowe — wysoki poziom. Chrapkowski, Warszawa, Wspólna 35. Informacje listownie. K6131

Matrymonialne

Kawaler, rolnik lat 46, poszukuje żony z mniejszym gospodarstwem rolnym, może być wdowa z jednym dzieckiem lub panną z dzieckiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21530p.

Panna lat 23, szatynka, ładna z gospodarstwem, wzrost średni, pozna pana w celu matrymonialnym do lat 30. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27153.

Kawaler rencista, lat 67, pracujący (posiada cokolwiek gotówki), pozna panią samotną z mieszkaniem, najchętniej rencistkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27215g.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyr. MHD Chem., Stowarzyszenie Drogistów Polskich, Kolegom, Lokatorom, Krenwym i Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojej drogiej żony, ukochanej matki i siostry, śp.

Stanisław Stanisławski

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 sierpnia 1959 r., o godzinie 10 na cmentarzu parafialnym w Niepruszewie. W głębokim smutku pogrążona **RODZINA** Wieckowice. 27866g

Przebielebnemu Duchowieństwu, Dyr. MHD Chem., Stowarzyszenie Drogistów Polskich, Kolegom, Lokatorom, Krenwym i Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojej drogiej żony, ukochanej matki i siostry, śp.

Ludmiły Stróżyk

za liczne wieńce i kwiaty oraz wyrazy serdecznego współczucia

serdeczne „Bóg zapłać!”

MAŻ Z CÓRKĄ I SYNEM oraz SIOSTRY

27591g

UWAGA — starsi i młodzi kobiety i mężczyźni! Wkrótce FOTO - PSTRYK

Jak już donosiliśmy, w najbliższą niedzielę 16 bm odbędzie się w Parku Kasprzaka w godz. 15—17 — pokaz mody połączony z ciekawym konkursem pod nazwą:

FOTO - Pstryk

Polega on na tym, że 10 modelek demonstrujących kreacje odzieżowe będzie równocześnie obiektem fotokonkursu. Fotoreporterzy — amatorzy, którzy zgłoszą się przed imprezą u organizatorów pokazu będą mieli za zadanie wykonać zdjęcie któregoś z modelek. Najlepsze zdjęcia będą nagrodzone, a ponadto ich autorzy wezmą udział w konkursie ogólnopolskim w Warszawie.

Udział w Foto-Pstryku może wziąć każdy bez względu na wiek, płeć czy markę posiadanego aparatu. Nie stawiamy żadnych warunków ani wymagań. Szukajcie więc sprzętu i stawajcie w szranki o najlepsze zdjęcie!

Publiczność zachęcamy do oglądania modeli odzieży, które dostarcza na nasz pokaz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą oraz Miejski Handel Detaliczny Obuwiami.

Pokaz i konkurs Foto-Pstryk organizuje nasza redakcja wraz z „Sztandarem Młodych” i KW ZMS.

A więc w najbliższą niedzielę wszyscy spotykamy się w Parku Kasprzaka, aby podziwiać:

- * modelki
 - * modele
 - * fotoreporterów - amatorów w konkursie.
- FOTO-PSTRYK

Co nowego u harcerzy w Mosinie?

Od pewnego czasu daje się zauważyć ożywienie pracy harcerskiej w Mosinie. Powstała nie tak dawno orkiestra wystąpiła także już publicznie, obóz pod Skokami też wypadł dobrze, nie dziw więc, że na przywitanie obozowiczów wyległo całe miasto. Były kwiaty, nagrody, serdeczności.

Dodać trzeba, że w ciągu ostatniego roku harcerze dorobili się kilku kajaków, nowych namiotów, obecnie zaś myślą o odnowieniu swojej siedziby.

W ostatnią sobotę tamtejsze Koło Przyjaciół Harcerzy urządziło im bardzo miłe spotkanie z rodzicami. Sprawozdanie z obozu złożył J. Papier, młodzież zaś za herbaciatę i placzek odwzajemniła się skeczami i piosenkami. Było młodo, miło i wesoło. (p)

Partacze

Naprzód tony cukru rozsypuje się do kilogramowych torebek. Później wysypuje się do worka lub szuflady sklepowej. Podczas sprzedaży znowu przeważa się tony cukru.

Czy to możliwe? Ależ tak, jak najbardziej. Reporter stwierdził ten fakt w sklepie PSS nr 16 przy ul. Piękary 12. Placówka ta otrzymała ostatnio 360 kg cukru, w kilogramowych torebkach 100 kg mieściło się w torebkach mocno ze sobą pozeplepianych. Ten, kto nalepał banderole — kleju nie żałował. Wyciągnięcie z 20 kg skrzyni jednej torebki było równoznaczne z rozzerwaniem kilku torebek. A jednak trzeba tej „operacji” dokonać i wysypać cukier do szuflady. Oczywiście część zostanie w skrzyni (brudnej — a więc cukier nie nadaje się do konsumpcji).

Kto jest autorem partackiej roboty? Odpowiada na to ban derola: „Paczkowano przez hurtownię WPHS Poznań. 4. 8. 59., Zespół nr 21”.

O sprawie tej nie warto by wspominać, gdyby nie to, że każdorazowo ładunek cukru



Jak już informowaliśmy 8 bm. nastąpiło otwarcie Klubu ZMS „Płomień”. Nowy klub poznańskiej młodzieży mieści się w hali targowej nr. 7, na I piętrze (wejście od ulicy Świerczewskiego).

W klubie tym młodzież naszego miasta będzie mogła przyjemnie spędzić wolny czas po pracy i nauce. Kierownictwo klubu przewiduje organizowanie różnych imprez kulturalnych i rozrywkowych.

Nasze zdjęcie przedstawia wejście do klubu „Płomień”. (mh)

Pewniejsza niż pończocha

Oszczędzanie staje się powoli — co jest zjawiskiem pocieszającym i dodatnim — naszą drugą naturą. Mówią o tym obroty PKO w województwie poznańskim. Na koniec lipca br. na książeczkach PKO w naszym województwie znajdowało się 447 milionów złotych. Przy tym ogromnie interesować może fakt, że oszczędzającym przybędzie na książeczkach w ciągu bieżącego roku aż 13 milionów złotych z tytułu samych odsetek.

Placówki PKO mają nawet z tego powodu trochę zmartwienia. Otóż wielu posiadaczy książeczek oszczędnościowych nie przywiązuje zbyt dużej wagi do przedłożenia książeczki w PKO celem dopisania na niej odsetek. Tymczasem sumy te są bardzo poważne, czasami na jednej książeczce dochodzi do kilkuset złotych. Książeczki — założone przed 1957 r., mają swoje konta w Warszawie. Poznański Oddział PKO obecnie wymienia te książeczki na nowe, notowane w Poznaniu i równocześnie dokonuje obliczeń oraz zapisów odsetek należnych oszczędzającym. Warto więc pofatygować się do PKO, by w ten sposób realnie zwiększyć wysokość swych wkładów. W całym kraju dopisano na książeczkach oszczędnościowych za 7 miesięcy 1959 roku aż 211 milionów złotych.

Powiedzieliśmy na początku, że zwiększyła się suma wkładów oszczędnościowych. Najlepiej ilustruje to twierdzenie porównanie z rokiem ubiegłym, kiedy do końca czerwca w naszym województwie wpłacono na książeczki PKO 485 milionów złotych, a pobrano z nich 425 milionów złotych. W tym samym okresie roku bieżącego wysokość wpłat wyniosła 575 milionów złotych, a wypłat — 469 milionów złotych.

Jedną z przyczyn tak poważnego wzrostu wkładów oszczędnościowych jest na pewno wprowadzenie nowych form oszczędzania docelowego (książeczki mieszkaniowe, samochodowe, wczasowe itp) oraz książeczek premiowanych, a z drugiej strony chęć uciulania

większej kwoty na takie inwestycje jak lodówki, pralki, motocykle, telewizory itp.

O celowości oszczędzania pisaaliśmy nieraz. Na szczęście nie trzeba już chyba nikogo przekonywać, że książeczka oszczędnościowa PKO jest daleko pewniejszą skarbanką niż... pończocha. (cz)

UWAGA PŁEĆ PIĘKNA!

W związku z przedłużającymi się pracami komisji ocen, ostateczne wyniki eliminacji modelek na pokaz mody podamy jutro, tj. w środę.

ODPOWIADAMY

Jarecha Zofia, Antoni Kuźniak — Poznań, Juliusz Kamień. Na listy odpowiadamy nasz radca prawny.

Janina Schmidt — Poznań. Korrespondencje wykorzystamy w rubryce: „Podoba się”.

Marek nr 2. Nie wystarczy mianować się „mądrzejszym”; lepiej przedstawić bez zaciętrzewienia swoje oryginalne propozycje. A no nimów nie wykorzystujemy. (4219)

B. Dutkiewicz — Poznań. Zgłoszeń na pokaz mody już nie przyjmujemy. (4631)

Sierpień	Imieniny
11	Zuzanny, Włodzimierza
wtorek	Stońce: wsch.: g. 5.11 zach.: g. 20.10

Teatry

OPERA — g. 19 „Nowa Odysea”; POLSKI — g. 19.30 „Don Alvarez”; NOWY — g. 19.30 „Woyzeck”; pozostałe — nieczynne.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Zmysty” (włoski 18 l.); BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Ba za ludzi umarłych” (polski 18 l.); CZERNASTKA — g. 15, 17.30 i 20 „Ostatnia miłość” (franc. 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Niedobre spotkanie” (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Petla” (polski 16 l.); HUTNIK — nieczynne; MUZA — g. 14 — 20 „Podwójna gra” (radz. 14 l.); MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Pod pręgierzem” (jugos. 14 l.); MALTA — g. 16—20 „Serce matki” (radz. 14 l.); OSIEDLE — g. 18 i 20 „Dziewczyna z gitarą” (radz. 10 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Kra wiec i książę” (czeski 10 l.); PIAST — nieczynne; RIALTO — g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Pułapka miłości” (USA 16 l.); SCALA — g. 16—20 — „Człowiek w przestworzach” (ang. 12 l.); TECCA — g. 16—20 „Jaskółka” (radz. 16 l.); WARTA — g. 14 — 20 „Obcy w domu” (franc. od 16 l.); WOJSKOWE — g. 17.30 i 20 „A libi” (niem. 14 l.); WCZASOWICZ (puszczykowo) — nieczynne; ZNIECZ (Zabikowo) — g. 20 „Stara forteca” (radz. 12 l.); RUSALKA

Odgłosy sportowej niedzieli

Niedziela minęła pod znakiem piłki nożnej. Znowu niespodzianki, znowu radość i rozczarowania. Po kolejnej porażce Łódzkiego KS — w I lidze ukształtowała się dość zdecydowanie nowa czołówka: Górnik (Zabrze), Polonia (Bytom) i Legia. Kłórej z tych drużyn przypadnie w udziale tytuł mistrzowski, trudno prorokować.

Poznańskich kibiców bardziej interesuje ostra walka o każdy punkt w II lidze. Lechici zwyciężają ostatnio zdecydowanie, ale również przodownik tabeli — Odra nie traci, ani punktów, ani nawet bramek. Pozostają więc nadal jedynie nadzieje, że może Odra jednak przestanie... wygrywać. Na taką ewentualność musimy jednak poczytać dwa tygodnie — do następnej rundy rozgrywek piłkarskich.

W tym tygodniu emocjonować się będziemy lekkoatletyką. Opromieniony sławą najlepszego zespołu w Europie — wunderteam polskich lekkoatletów wyjeżdża na rewanżowy mecz (piątek i sobota) z Brytyjczykami do Londynu. Fachowcy, a także entuzjastki królowej sportów wróżą naszemu zespołowi pewne zwycięstwo. Ostatnie wyniki Foika (10,3 na 100 m. i 21,1 na 200 m.) i Lewandowskiego (3,41,1 na 1500 m.) są potwierdzeniem dobrej dyspozycji naszych reprezentantów, ale trzeba pamiętać, że nie próżną także reprezentanci innych krajów.

Węgier Rozsavolgyi uzyskał 3,39,3 na 1500 m. a w Moskwie na Spartakiadzie Narodów ZSRR już w pierwszym dniu uzyskano całą serię doskonałych wyników (Bołotnikow — 29, 16, 2 na 10 km., Kaszkarow i Szawłakadze po 2,14 w skoku wzwyż, Itkina — 54,5 w biegu na 400 m. pań).

Szczególnie jednak niepokoić muszą wyniki zaplecza reprezentacji państwowej. Junio rzy po serii zwycięstw nad

swoimi kolegami czechosłowackimi już po raz drugi z rzędu (w 1958 r. — 99:101, a obecnie — 94:107) przegrali z reprezentacją CSR. Jeden dobry wynik (Gawron — 7,30 w skoku w dal), to stanowczo za mało jak na zawodników, którzy mają kontynuować dzieło Sidiy, Krzyszkowiaka i Piątkowskiego.

Podstawowe źródło nienajlepszych wyników młodzieży — jak się wydaje — tkwi w zaniedbywaniu masowych imprez, w czasie których nie raz już wyłaniano talenty na wet na miarę rekordzistów świata.

Wiążę się to również z częstotliwością startów. Świadczy o tym chociażby wyniki poznańskich kajakarzy, którzy z mistrzostw juniorów w Olsztynie przywożą aż pięć tytułów mistrzowskich. Nie można jednak z drugiej strony zapominać, iż pogoń za tytułami mistrzowskimi i rekordami przynosi tylko wtedy trwałe rezultaty, jeżeli idzie w parze z umasowaniem sportu.

Marek



Na zdjęciu Zdzisław Salata po zwycięskim biegu na swoim „Kubusiu-Puchatku”.

Fot. — K. Przychodzki

Gdzie motory — tam poznaniacy

Warkot silników zawsze ściga tłumy poznaniaków. Tak było również ostatniej niedzieli podczas międzynarodowych mistrzostw motorowodnych LPZ na Malcie. Wszystko było przygotowane bardzo dobrze z wyjątkiem informacji o zasadach rozgrywania wyścigu ślizgaczy.

Co zrobić, żeby widownia orientowała się na czym polegają wyścigi motorowodniaków?

Na pytanie to odpowiedział nam sędzia główny niedzielnych zawodów — p. Gerard Schreiber z Chojnic:

(Swarzędz) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — od 9—21 „Szwajcarią zimą”;

Radio

PROGRAM I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — gra zesp. J. Wasiaka; 16.35 — aud. historyczna 16.45 — „O Majakowskim”; 17.15 — Tysiąc szkół na Tysiąclecie; 17.55 — skrzynka PZU; 18.05 — „7 miast — godzina 18.05”; 18.25 — konc. życheń; 19.05 — sylwetki kompozytorów; 20.26 — sport; 20.30 — „Letni wieczór” — walce; 20.40 — ze wsi i o wsi; 20.55 — pięć minut o wychowaniu; 21 — miłość starego subiekta — słuch.; 22.45 — muz. tan.; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — znane ork. radzieckie; 16.45 — pog. pedagog.; 16.50 — na fali melodii; 17.35 — fel. aktual.; 17.45 — muzyka; 17.50 — gitary hawajskie; 18.10 — dla młodzieży; 18.35 — muz. i aktualności; 19.05 — uniwersytet radiowy; 19.15 — zwierciadło poezji; 19.45 — mel. rozr.; 19.57 — „Car-men” opera; 20.50 — tydzień telewizji; 21.27 — sport; 21.40 — d. c. opery; 23.17 — muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

Nieczynna

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chir. i wewn. ul. Długa 1/2, tel. 40-04; APTEKI — Dzierżyńskiego 144; Głogowska 72; Ostroroga 5; Dąbrowskiego 76; Rynek Śródecki 1; 23 Lutego 18 i Główna 53.

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Polonia Bydg.	—	Gwardia	1:1
Legia	—	Lechia	1:0
Ruch	—	LKS	3:1
Cracovia	—	Polonia Byt.	1:2
Pogoń	—	Górnik Z.	1:3
Górnik R.	—	Wisła	1:3
1. Górnik Z.	13	19	33:14
2. Polonia Byt.	13	18	29:13
3. Legia	13	17	18:11
4. LKS	13	14	18:14
5. Ruch	13	14	18:17
6. Gwardia	13	13	20:15
7. Wisła	13	13	20:19
8. Polonia Bydg.	13	13	16:23
9. Lechia	13	12	8:9
10. Pogoń	13	8	15:27
11. Cracovia	13	8	15:28
12. Górnik R.	13	7	6:26

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA

Olimpia	—	Piast N. R.	3:0
Calisia	—	Warta	4:0
Polonia W.	—	Lech	2:5
Śląsk	—	Arkonia	4:2
Odra	—	Zawisza	3:0
Polonia Gd.	—	Pomorzanin	4:1

1. Odra	13	23	29:6
2. Lech	13	20	30:14
3. Śląsk	13	18	24:16
4. Olimpia	13	16	21:15
5. Arkonia	13	16	22:18
6. Polonia Gd.	13	12	14:17
7. Zawisza	13	11	20:14
8. Polonia W.	13	11	18:19
9. Calisia	13	10	14:13
10. Warta	13	10	9:19
11. Piast N. R.	13	6	12:32
12. Pomorzanin	13	3	12:36

GRUPA POŁUDNIOWA

Piast Gl.	—	Unia Rac.	5:2
Naprzód	—	Concordia	4:1
Unia Tarn.	—	Wawel	1:0
Walter	—	Legia Kr.	1:7
Stal Sosn.	—	Stal Miel.	4:0
Szombierki	—	Stal R.	1:0

1. Wawel	13	17	20:6
2. Unia Rac.	13	17	30:16
3. Stal Sosn.	13	16	23:14
4. Stal Mielec	13	16	15:13
5. Unia Tarn.	13	16	13:12
6. Piast Gliw.	13	14	21:20
7. Naprzód	13	14	17:18
8. Stal R.	13	13	13:15
9. Concordia	13	13	18:21
10. Legia	13	12	19:17
11. Szombierki	13	7	12:19
12. Walter	13	1	7:37

LIGA WOJEWÓDZKA

Polonia Pozn.	—	Prosna	2:1
Obra	—	Lech	2:1
Kolejarz Kęp.	—	Polonia L.	0:1
Polonia N. T.	—	Górnik	2:1
Warta	—	Polonia Ch.	6:1
Zjednoczeni	—	Dyskobolia	5:1

1. Polonia Pozn.	17	25	39:19
2. Prosna	17	21	29:21
3. Zjednoczeni	17	19	26:21
4. Polonia L.	17	19	18:16
5. Kolejarz	17	18	28:28
6. Obra	17	17	26:19
7. Górnik	17	17	23:21
8. Warta	17	15	26:27
9. Polonia N. T.	17	15	21:28
10. Lech	17	14	26:35
11. Dyskobolia	17	12	20:32
12. Polonia Ch.	17	12	17:36

HOKEJ NA TRAWIE

Warta — Rzemieśnik	1:0
Sparta — Polonia Środa	7:1
Stella — Siemianowiczanka	1:1
Grunwald — MKS	2:1
AZS Katowice — Start Gn.	0:0
1. Grunwald	18 25:4
2. Sparta Gn.	18 26:5
3. Warta	12 9:5
4. Start Gn.	10 13:14
5. Siemianowiczanka	9 11:12
6. MKS Gn.	8 12:19
7. Polonia Środa	8 9:21
8. Rzemieśnik W-wa	7 7:12
9. AZS Katowice	7 7:15
10. Stella Gn.	3 7:13

UWAGA — TKKF!

Zarząd Ogniska TKKF Poznań — Śródmieście zawiadamia swych członków, że miesięczne zebranie plenarne odbędzie się dnia 12 sierpnia br. o godzinie 18 w Nowym Ratuszu.

Zawody hokejowe obok regat motorowodniaków i rozgrywek piłkarzy były najpoważniejszymi imprezami niedzielnymi. Na zdjęciu — fragment spotkania o mistrzostwo I ligi pomiędzy Wartą a Rzemieśnikiem Warszawa. W ataku drużyna poznańska.

Fot. — K. Przychodzki

